

Posługa sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w Jaworznie w okresie okupacji niemieckiej (1942–1945)

s. Wiktoria Renata Szczepańczyk CSCIJ
(Marki k. Warszawy)

Mariusz Trąba (Dąbrowa Górnicza)

ORCID: 0000-0001-5836-9052

ABSTRACT

The Service of the Carmelite Sisters of the Infant Jesus in Jaworzno during the German Occupation (1942–1945)

In the second half of 1942, the German occupation authorities attempted to force the Carmelite Sisters of the Infant Jesus, residing in the convent in Sosnowiec, to sign the Deutsche Volksliste (German Nationality List). None of the sisters agreed to take this step. As a form of reprisal, some of the sisters were forcibly sent to work at a hospital in Jaworzno in December 1942. The sisters did not have any nursing training, but within their abilities and skills, they dedicated themselves to caring for the sick. They also carried out various cleaning and administrative tasks. From late 1942 until April 1945, a total of 13 sisters from the Carmelite congregation worked at the hospital in Jaworzno.

The superior general, Mother Teresa Kierocińska, maintained regular contact with the sisters in Jaworzno, showing concern for their daily lives. She encouraged them to remain faithful to their vocational duties and offered advice and guidance to help them cope with the difficult situation. In her letters, she placed particular emphasis on the development of spiritual life as a source of strength to endure the hardships of war and German occupation. The Archive of

Mother Teresa Kierocińska in Sosnowiec has preserved 38 letters from the sisters to Mother Teresa and 18 letters from Mother Teresa to the sisters in Jaworzno. These letters bear witness to the religious and spiritual life of the Catholic community in Poland under German occupation.

KEYWORDS: Congregation of the Carmelite Sisters of the Infant Jesus, Carmelite Sisters of the Infant Jesus, Jaworzno, German occupation of Polish lands 1939–1945, religious orders during World War II, German repression in Poland 1939–1945, Mother Teresa Janina Kierocińska (1885–1946)

SŁOWA KLUCZOWE: Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, karmelitanki Dzieciątka Jezus, Jaworzno, okupacja niemiecka ziem polskich 1939–1945, zakony w okresie II wojny światowej, represje niemieckie w Polsce 1939–1945, matka Teresa Janina Kierocińska (1885–1946)

Wstęp

Niemiecka oraz radziecka okupacja ziem polskich w latach II wojny światowej przyniosła niewyobrażalne cierpienia wszystkim obywatelom II Rzeczypospolitej oraz w sposób nieodwracalny wpłynęła na dalsze losy mieszkańców państwa polskiego w granicach z 1939 r.¹ Obaj okupanci, czyli zarówno nazistowski, jak i komunistyczny, traktowali Kościół katolicki jako wroga ideowego oraz społecznego, którego należy zniszczyć². Prześladowania oraz represje dotknęły w różnorodny sposób także zakony i zgromadzenia zakonne. Trwały one nieustannie od początku wojny aż do jej zakończenia i miały bardzo zróżnicowany charakter – poczynając od konfiskaty majątków czy wysiedleń, poprzez niewolniczą pracę, aż do gwałtów i fizycznej eksterminacji³. Do rangi symbolu urosły w tym wymiarze takie wydarzenia historyczne, jak chociażby męczeństwo o. Maksymiliana Marii Kolbego, zabitego w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz (14 sierpnia 1941); śmierć s. Marii Stelli Mardosewicz i jej 10 towarzyszek, nazaretanek z Nowogródka (1 sierpnia 1943), morderstwa na osobach duchownych dokonywane w czasie walk powstania warszawskiego; męczeństwo wielu siostr zakonnych na obszarach dzisiejszej Ukrainy dokonywane zarówno przez okupantów niemieckich, radzieckich, jak i nacjonalistów ukraińskich, czy też okrutne doświadczenia, jakie stały się udziałem

¹ M. Grądzka-Rejak, *Okupowana Polska w liczbach*, Warszawa 2022; *Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945*, t. 1: *Opracowanie*, K. Wnęk (red.); t. 2: *Dokumentacja fotograficzna*, A. Pleskaczyński (red.); t. 3: *Lista miejsc zbrodni*, Warszawa 2023; *Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, W. Materski, T. Szarota (red.), Warszawa 2009; *Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941*, P. Chmielowiec (red.), Rzeszów 2005.

² *Polonia 1939–1945 [w:] La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933–1945*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019, s. 455–808; *Polonia 1939–1945 [w:] Perseguitati per la fede. Le vittime del Nazionalsocialismo in Europa centro-orientale*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019, s. 541–914; *W matni. Kościół na ziemiach polskich w latach II wojny światowej*, B. Noszczak (red.), Warszawa 2011; P. Skibiński, *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989). Światowy katolicyzm i doświadczenia Polaków*, Warszawa 2022, s. 117–256; *Nadzorować, interweniować, karać. Nazistowski obóz władzy wobec Kościoła katolickiego w Zabrze (1934–1944). Wybór dokumentów*, S. Rosenbaum, M. Węcki

(oprac.), Katowice 2010; *Męczennicy za wiarę 1939–1945. Duchowni i świeccy z ziem polskich, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski dali Chrystusowi ofiarę życia świadectwem miłości*. Praca zbiorowa, W.M. Moroz, A. Datko (red.), [Warszawa] 1996.

3 *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. 1–17, Lublin 1982–2014; W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5: *Zakony i zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie*, Warszawa 1981, Kościół Katolicki na Ziemiach Polskich w Czasie II Wojny Światowej, t. 9; L. Molendowski, *Zakony męskie diecezji chełmińskiej i ich losy w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2017; K. Matyja, „Nie jesteśmy ślepi, głusi na sprawy narodowe”. *Rzeczywistość okupacyjna w kronikach konwentu krakowskiego w latach 1939–1945* [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, K. Matyja, T. Gałuszka (red.), Poznań 2020, s. 403–427; R.J. Kawa, *Czas wielkich spraw. Wojenne losy kaliskich nazaretanek*, Kalisz 2018; H.Z. Szwarz, I.M. Klicka, *Okres II wojny światowej we wspomnieniach siostr klarysek z Przasnysza*, D. Koska (red.), Pelplin 2021; R. Dzwonkowski, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003; T. Krahel, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2020; K. Wirgowska, *Ojczyzno moja, gdzie jesteś? Wspomnienia z Łucka 1939–1945*, M Ryszkowska (red.), Lublin 2009; *Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939–1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, Z. Zieliński (red.), Katowice 1992.

4 R. Szwoch, *Z Auschwitz do nieba. Święci i błogosławieni*, Pelplin 2006; *Sacra Rituum Congregatione, Pata-vina seu Cracovien. Beatificationis et canonizationis Servi Dei Maximiliani*

siostr zakonnych na terenach zajmowanych przez wojska radzieckie (luty–maj 1945 r.), które to obszary zostały po zakończeniu wojny oddane w administrację władzom polskim⁴.

Pomimo owych represji zakony i zgromadzenia zakonne działające w okresie II wojny światowej na ziemiach polskich podjęły szeroką i różnorodną pracę, której celem była opieka nad poszkodowanymi przez wojnę i prześladowanymi przez okupantów. W wielu wypadkach tamta praca, wykonywana często z narażeniem życia, do dzisiejszego dnia stanowi wzór doskonałego wypełnienia reguł zakonnych, u podstaw których leżały zawsze zasady Ewangelii. Wśród form tej pomocy można wymienić chociażby wsparcie materialne dla osób pozbawionych środków do życia, pomoc dla wypędzonych, współpracę z polskim ruchem oporu czy ukrywanie i przechowywanie osób pochodzenia żydowskiego⁵.

W chwili wybuchu II wojny światowej Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus nie było ani liczne (należały do niego jedynie 33 siostry, wraz z trzema nowicjuszkami i czterema postulantkami), ani nie posiadało znacznej liczby placówek (siostry mieszkaly i pracowały w czterech domach)⁶. Wynikało to z faktu, że zgromadzenie zostało założone 31 grudnia 1921 r. – było więc nieco młodsze od II Rzeczypospolitej. Siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus skupiły się przede wszystkim na organizacji życia zakonnego, sformułowaniu oraz zatwierdzeniu ram prawnych zgromadzenia, wypracowaniu form apostołatu oraz znalezieniu własnego domu, w którym mogłyby osiągnąć stabilizację dla swojej działalności⁷.

Temat wojennych losów Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus oraz jego funkcjonowania w warunkach niemieckiej rzeczywistości okupacyjnej jest obecny w literaturze naukowej. Całościowe i syntetyczne spojrzenie na owo zagadnienie można znaleźć w publikacjach s. Wiktorii Renaty Szczepańczyk CSCIJ⁸ i Mariusza Trąby⁹. Niezwykle ważny z punktu widzenia poznawczego dla omawianej tematyki jest artykuł

Mirosławy Kolwas-Soczyńskiej, która w 2019 r. podjęła i bardzo obszernie omówiła rolę sosnowieckiego klasztoru sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus i mieszkających tam sióstr dla działalności polskiego ruchu oporu w okresie II wojny światowej¹⁰. W badaniach naukowych często wracano do zagadnienia pomocy udzielanej przez siostry karmelitanek Dzieciątka Jezus podczas okupacji niemieckiej osobom pochodzenia żydowskiego¹¹. Był to (i jest!) ważny temat zarówno ze względu na nadanie m. Teresie Kierocińskiej medalu i tytułu „Sprawiedliwej wśród Narodów Świata”, jak i w związku ze społecznym zainteresowaniem oraz gorącą dyskusją na temat relacji polsko-żydowskich w okresie niemieckiej okupacji ziem polskich¹². Wspomniana już s. Wiktoria Szczepańczyk CSCIJ opublikowała także artykuł poświęcony dziejom domu dziecka, który w latach 1942–1962 prowadziły siostry w Sosnowcu. Dom ten powstał w czasie II wojny światowej z powodu konieczności zajęcia się osieroconymi oraz porzuconymi dziećmi, a jego dzieje stanowią ważną część posługi charytatywnej pełnionej przez zgromadzenie w tym czasie¹³. Obraz okupacyjnej codzienności małego domu zakonnego karmelitanek Dzieciątka Jezus jest częścią ostatniej, większej publikacji poświęconej dziejom wspólnoty Karmelu w Wolbromiu¹⁴.

W wypadku wszystkich tych publikacji jedynie s. Wiktoria Szczepańczyk podjęła w 2019 r. zagadnienie obecności i posługi sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w Jaworznie w latach 1942–1945¹⁵. Niemieckie władze okupacyjne skierowały siostry z Sosnowca do przymusowej pracy w szpitalu w Jaworznie. Nastąpiło to na podstawie decyzji administracyjnej, choć siostry nie miały przygotowania pielęgniarskiego. Pełne wyjaśnienie tego aspektu dziejów zgromadzenia wymagało pogłębionych badań źródłowych. Dzieje placówki w Jaworznie opisano na podstawie zbiorów archiwalnych zgromadzenia zdeponowanych w Archiwum Generalnym Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach, jak i Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej w Sosnowcu.

M. Kolbe, sacerdotis professi Ordinis Fratrum Minorum Conventualium. Positio super virtutibus, Roma 1965; G. Bartoszewski, *Kanonizacja św. Maksymiliana Kolbe i beatyfikację męczenników II wojny światowej (1939–1945)* [w:] *Świadek Jezusa. Praca zbiorowa*, M. Chmielewski (red.), Lublin 2004, s. 129–183; *Błogosławione męczenniczki z Nowogródka. Maria Stella i dziesięć towarzyszek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Profile biograficzne*, T. Górka, N. Wojtatowicz (oprac.), Rzym 2000; *Congregatio de Causis Sanctorum, Pinsken seu Varsavien. Beatificationis seu declarationis martyrii Servarum Dei Mariae Stellae (in saeculo: Adelaidis Mardosewicz) et 10 sociarum sororum professorum ex Instituto Sacrae Familiae de Nazareth in odium fidei, uti fertur, interfectarum († 1 agosto 1943) positio super martyrio*, Roma 1996; *Masakra w klasztorze*, F. Paluszkiwicz (oprac.), Warszawa 2003; J. Stabińska, *Danina krwi. Z wojennych dziejów klasztoru sióstr sakramentek w Warszawie*, Kraków 2019; A. Michna, *Siostry zakonne – ofiary zbrodni nacjonalistów ukraińskich na terenie metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1947*, Warszawa 2010; L. Wójtowicz, *Wózkem do nieba. Rzecz o siostrze zakonnej i sierotach zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich pod Sahrynie*, Lublin 2023; M. Krzysztofiński, *Represje wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1950. Stan i perspektywy badań*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 103 (2015), s. 121–148; E. Siemaszko, *Przeciw sacrum. Specyficzne okoliczności ludobójczych akcji organizacji ukraińskich nacjonalistów – Ukraińskiej Powstańczej Armii* [w:] *Nie zabijaj. Nacjonalizm i ludobójstwo na Kresach wobec Kościoła, etyki chrześcijańskiej i zasad humanizmu*, W. Osadczy, A. Kulczycki (wstęp

i red.), Warszawa–Lublin 2019, s. 203–204; A. Siudak, M. Korniluk, *Byleby pozyskać Chrystusa. Życie i męczeństwo matki Marii Gabrielis Moniki von Ballestrem FMM*, Józefów 2022; Z.J. Kijas, *Dziesięć panien mądrych. Męczenniczki elżbietańskie*, Kraków 2021; A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 559–564; A. Krupińska, *Pod prąd, pod wiatr i pod fale. Droga siostr katarzynek, warmińskich męczennic*, Kraków 2023.

5 E. Kurek-Lesik, *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Kraków 1992; A. Puścikowska, *Siostry z powstania. Nieznane historie kobiet walczących o Warszawę*, Kraków 2020; P. Mazanka, „Boję się śmierci pod gruzami”. *Sakramentki i redemptoryści w powstaniu warszawskim*, Warszawa 2020; A. Petrowa-Wasilewicz, *Uratować tysiąc światów. Siostra Matylda Getter – Matusia. Historia zakonnicy, która ratowała żydowskie dzieci*, Kraków 2021; T.A. Frącek, *Matka Matylda Getter*, Warszawa 2019; M. Trąba, *Działalność charytatywna i samarytańska posługa Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia na terenie Łagiewnik w latach pierwszej i drugiej wojny światowej [w:] *Od miłosierdzia do Miłosierdzia. 150 lat Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie*, J. Urban (red.), Kraków 2018, s. 112–125; A. Puścikowska, *Wojenne siostry*, Kraków 2019; T.A. Frącek, *Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi dzieliły się z Żydami chlebem, sercem, schronieniem*, „Życie Konsekwane”, 3–4/131–132 (2018), s. 172–192; J. Żaryn, *Polska wobec Zagłady*, [Warszawa] 2019, s. 204 i n.; A. Mirek, *Il contributo degli ordini femminili al salvataggio degli**

Szczególnie istotne znaczenie posiada w tym względzie wymiana korespondencji pomiędzy założycielką Zgromadzenia m. Teresą Kierocińską i siostrami pracującymi w Jaworznie. Zachowało się 38 listów sióstr do m. Kierocińskiej i 18 listów m. Teresy do sióstr. Cenne informacje uzupełniające i wyjaśniające wiele kwestii zawierają wspomnienia sióstr i zapisy kroniki, przechowywane w wymienionych archiwach zakonnych. Uzupełnienie lub potwierdzenie wiadomości stanowią informacje źródłowe pozyskane z Archiwum Generalnego Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi. Zebrany materiał źródłowy skonfrontowano z dotychczasowymi badaniami historycznymi, realizowanymi głównie przez historyków-regionalistów z Jaworzna oraz pracowników Muzeum Miasta Jaworzna¹⁶. Pozwoliło to na ukazanie szerszej perspektywy działalności jaworznickiego szpitala w okresie okupacji.

Jaworzno to ośrodek miejski, posiadający średnio-wieczne korzenie, a położony na zachodnim pograniczu Małopolski¹⁷. W mieście od 1890 r. funkcjonował szpital górniczy. Na podstawie umowy zawartej pomiędzy Zapolskim, przedstawicielem Jaworznickiej Kasy Brackiej, a matką Leoną Jankiewicz, generalną przełożoną zgromadzenia służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej, 12 maja 1912 r. siostry z tego zgromadzenia podjęły pracę w Jaworznie. Po likwidacji szpitala jaworznickiego w połowie lat 30. XX w. ze względu na otwarcie nowoczesnej placówki szpitalnej w Chrzanowie siostry służebniczki pozostały jednak w Jaworznie. Podjęły pracę w tzw. Izbie Ratunkowej. Do 1940 r. pracowały także w ochronkach funkcjonujących w Jaworznie i podjaworznickich osadach (Stara Huta, Bory, Byczyna)¹⁸. W 1939 r., w wyniku reform administracyjnych przeprowadzonych przez niemieckie władze, Jaworzno znalazło się na terenach wcielonych do Rzeszy Niemieckiej¹⁹.

W 1941 r. niemieckie władze okupacyjne Jaworzna podjęły decyzję o utworzeniu samodzielnej placówki

szpitalnej. Siostra Zefiryna Dymurska pracująca w Izbie Ratunkowej jako pielęgniarka przeszła do pracy w tym szpitalu. Władze zgromadzenia słuźebniczek starowiejskich podjęły kroki w celu sprowadzenia tam większej liczby sióstr z domów znajdujących się na terenie tzw. „Kraju Warty”. Siostry te od 19 lutego 1941 r. zostały uwięzione przez Niemców w obozie pracy dla zakonnic w Bojanowie, koło Rawicza (Schmuckert)²⁰. Dla nich możliwość zatrudnienia w jaworznickim szpitalu była opatrnościowa – pozwalała uniknąć im warunków obozowych i śmierci. Matka Eleonora Jankiewicz, przełożona generalna sióstr słuźebniczek, wykorzystowała prośbę s. Zefiryny popartą przez proboszcza parafii w Jaworznie ks. Franciszka Sitko oraz miejscowe władze niemieckie (burmistrza Jaworzna i dr. Fritza Geoga Schulza) i zabiegała o zwolnienie sióstr z Bojanowa na rzecz zatrudnienia ich w jaworznickim szpitalu. Starania trwały kilkanaście miesięcy²¹. Przedłużające się negocjacje z władzami okupacyjnymi sprawiły, że Niemcy zdecydowali się na przymusowe zatrudnienie w jaworznickim szpitalu innych sióstr zakonnych. W grudniu 1942 r. nakaz pracy w Jaworznie otrzymały karmelitaneki Dzieciątka Jezus z Sosnowca. Z kolei w 1943 r. okupanci niemieccy ściągnęli do Jaworzna słuźebniczki z domów w Trzebini, Libiążu, Chrzanowie, Będzinie, Siewierzu i Maczek (dziś dzielnica Sosnowca). Wspomniane negocjacje z władzami zakończyły się w 1943 r. uwolnieniem z obozu w Bojanowie 18 słuźebniczek starowiejskich i skierowaniem ich do pracy w szpitalu w Jaworznie²².

Niniejszy artykuł dotyczy pobytu oraz pracy wykonywanej w jaworznickim szpitalu przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Ma ukazać genezę sytuacji, w której siostry z tego zgromadzenia znalazły się w Jaworznie, a także dać w miarę pełny opis życia zakonnego w warunkach okupacji niemieckiej na przykładzie posługi wspomnianych sióstr.

ebrei in Polonia durante la Seconda guerra mondiale [w:] *Perseguitati per la fede...*, s. 609–642; *Wartime rescue of Jews by the Polish catholic clergy. The testimony of survivors and rescuer*, t. 1–2, R. Tyndorf, Z. Zieliński (oprac.), Lublin 2023.

6 W.R. Szczepańczyk, *Życie codzienne i „niecodzienne” sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w okresie okupacji niemieckiej (na przykładzie działalności klasztorów w Sosnowcu i Wolbromiu oraz placówki w Jaworznie)* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 302–303.

7 Szeroko na temat dziejów Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus zob. W.R. Szczepańczyk, *Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990*, Lublin 2021, *Studia i Materiały do Historii Chrześcijaństwa w Polsce. Zakony Żeńskie w PRL*, t. 6; J. Zieliński, *Matka Zagłębia. Życie Słuźebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej Współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, Kraków 2017; K.Z. Dubel, P. Sieradzki, *Ojciec Anzelm. Życie i dzieło Sługi Bożego Ojca Anzelmia od św. Andrzeja Corsini OCD (Macieja Józefa Gądka 1884–1969)*, Sandomierz 2015; *Dzieciątka Jezus dziękczynienie i wierność! Sesja jubileuszowa z okazji 100-lecia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, Karmelitański Instytut Duchowości, Kraków, 30 grudnia 2021, I.E. Kwiatkowska (red.), Kraków 2022; W.R. Szczepańczyk, *Działalność społeczna Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w okresie międzywojennym* [w:] *Wiara i Niepodległość...*, s. 235–259; *eadem*, *Eucharystyczny wymiar życia i działalności sióstr karmelitanek*

Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990, cz. 1: *Eucharystia w codziennym życiu sióstr – inspiracje i praktyka*, *Textus et Studia*, 3/27 (2021), s. 125–159; *eadem*, *Eucharystyczny wymiar życia i działalności sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990*, cz. 2: *Wpływ pobożności eucharystycznej na działalność Zgromadzenia*, „*Textus et Studia*”, 4/28 (2021), s. 85–100; *eadem*, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ostatnim okresie życia m. Teresy Kierocińskiej (1945–1946)*, „*Textus et Studia*”, 2 (2023), s. 103–129; s. Bożenna od Niepokalanego Serca Maryi CSCIJ – Jadwiga Wasilewska, *Wspomnienia i zapiski kronikarskie*, s. W. Szczepańczyk CSCIJ, ks. Mariusz Trąba (wstęp, oprac. i red.), Bielsko-Biała 2023.

8 W.R. Szczepańczyk, *Zgromadzenie Sióstr...*; *eadem*, *Życie codzienne i „niecodzienne”...*, s. 301–341.

9 M. Trąba, *Zagłębie Dąbrowskie w okresie okupacji hitlerowskiej a postu-ga Zgromadzenia w latach 1939–1945* [w:] *Dzieciątka Jezus dziękczynienie...*, s. 54–88.

10 M. Kolwas-Soczyńska, *Klasztor sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu a działalność polskiego ruchu oporu w okresie okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Wiara i Niepodległość...*, s. 343–375.

11 W.R. Szczepańczyk, *Życie codzienne i „niecodzienne”...*, s. 325–329; *eadem*, *Zaangażowanie sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowanie ludności żydowskiej*, „*Życie Konsekrowane*”, 3–4/131–132 (2018), s. 86–95; *eadem*, *Udział Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowaniu ludności żydowskiej podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Jedni z wielu. Historie odważnych ludzi ratujących Żydów. Materiały konferencyjne*, M. Borda (red.), Sosnowiec 2023, s. 33–52.

Okoliczności przybycia karmelitanek Dzieciątka Jezus do Jaworzna

Wcielenie części zdobytych na państwie polskim obszarów bezpośrednio w granice III Rzeszy było podyktowane różnymi powodami, m.in. strategicznymi planami przekształcenia struktury narodowościowej tych ziem²³. Formami polityki germanizacyjnej były m.in. spis policyjny z przełomu 1939 i 1940 r. oraz tzw. niemiecka lista narodowościowa (volkslista), na którą werbunek prowadzono od wiosny 1941 r. Wpis na listę narodowościową dawał konkretne korzyści w postaci wyższego wynagrodzenia czy dodatkowych przydziałów na artykuły przemysłowe oraz żywnościowe, ale także skutkował podporządkowaniem osoby podpisującej listę prawu niemieckiemu i wynikającym z tego obowiązkom, np. służby wojskowej. W dalszej perspektywie, choć sobie z tego pewnie nie zdawano sprawy, konsekwencją wpisu na volkslistę były prześladowania ze strony nowych władz po 1945 r. oraz infamia społeczna, ciągnąca się często przez pokolenia²⁴. Jedną z wielu grup społecznych, które stały się celem szczególnych starań okupantów o podpisanie listy, były siostry zakonne prowadzące różnego rodzaju instytucje wychowawcze oraz opiekuńcze. Często używano szantażu, grożąc utratą pracy lub wysiedleniem samych sióstr czy wywiezieniem do obozów osób będących pod ich opieką²⁵. O złożoności sytuacji funkcjonowania volkslisty w Zagłębiu Dąbrowskim może dobrze świadczyć sytuacja sióstr karmelitanek. Z jednej strony – doświadczyły one na skutek donosów folksdojców do władz okupacyjnych wielu trudnych sytuacji, w tym np. bezpośredniego niebezpieczeństwa wysłania do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu²⁶; z drugiej – na czele z m. Teresą Kierocińską odmówiły podpisania volkslisty, do czego usiłowano je namówić w drugiej połowie 1942 r. (o czym szerzej dalej), i po trzecie – nieustannie w okresie okupacji i już po jej zakończeniu powtarzano plotki, że siostry podpisały volkslistę, a z tych zarzutów jeszcze

w kwietniu 1946 r. m. Teresa tłumaczyła się biskupowi Teodorowi Kubinie podczas kanonicznej wizytacji klasztoru w Sosnowcu²⁷.

Pod koniec 1942 r. do klasztoru karmelitanek w Sosnowcu przybyli urzędnicy z Górnego Śląska, namawiając siostry do wpisu na niemiecką listę narodowościową. Każda z nich poświadczyła jednak swą narodowość jako Polka²⁸. Opis wizyty niemieckich urzędników, którzy przybyli do sosnowieckiego klasztoru, aby nakłonić siostry do podpisania volkslisty, zachował się w klasztornej kronice. Już po wojnie, gdyż ze zrozumiałych względów bezpieczeństwa wtedy była spisywana kronika z tego czasu, uczestniczki wydarzeń wspominały:

Koroną tych „arcymiłych” wizyt [tzn. kontroli władz okupacyjnych – MT] była jedna wizyta wyróżniająca się niezwykłą propozycją. Oto „goście” owi, byli to ślązacy, urzędnik i urzędniczka, zaproponowali Siostram, by podpisały „volkslistę”, to dostaną lepsze kartki, podniesie się przez to i „stopa życiowa”, Siostry będą miały ulgi daleko idące, uznanie itp. „Dam ci to wszystko, ale oddaj mi pokłon”. „A w przeciwnym razie może być źle”, zakończyli swoją konkluzję. N.[asza] Matka srodze się zmartwiła, bo czuła, że zaczyna się to, czego się lękała, że zaczynają dobierać się do Zgromadzenia naszego. Co tu robić, aby nie popełnić głupstwa. O zapisaniu się na v.[olks] listę nie było mowy, ale jak odmówić, by nie zrobić sobie szkodliwych wrogów? Całe Zgr.[omadzenie] zostało poruszone, bo chodziło o wszystkich jego członków. Najpierw się musimy zastanowić, państwo niech poczekają. Całe Zgromadzenie udało się do chóru na gorące modlitwy. Po długim czasie N.[asza] Matka i Siostry uspokojone odpowiedziały, że raczej może się wszystko stać, niż Karmelitanki Dz.[ieciątka] Jezus będą zdrajcami swojej cierpiącej ojczyzny.

¹² Siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus z wielkim pietyzmem zachowały oraz popularyzują wiedzę na temat pomocy udzielanej Żydom w okresie okupacji niemieckiej. Przeprowadziły one bardzo dokładną i szeroką kwerendę materiałów archiwalnych, ich źródłową krytykę, zebrały i spisały relacje tych ocalałych osób, których nazwiska są znane. Relacje te przechowywane są w Archiwum Matki Teresy w Sosnowcu. Informacje na temat zagadnienia pomocy osobom pochodzenia żydowskiego w latach 1939–1945 są w bardzo ciekawy i różnorodny sposób prezentowane w ramach ekspozycji Muzeum Domu Macierzystego w Sosnowcu. Siostry brały udział w projektach naukowych poświęconych pomocy prześladowanym udzielanej przez zakony i zgromadzenia zakonne, jak np. projekt realizowany we współpracy z Instytutem Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego pod tytułem „Rola żeńskich zgromadzeń zakonnych w pomocy i ratowaniu ludności żydowskiej na ziemiach polskich podczas II wojny światowej”. Projekt nie został zrealizowany z powodu śmierci głównego redaktora s. prof. Agaty Mirek (1970–2022). Siostra W.R. Szczepańczyk CCIJ wielokrotnie prezentowała wyniki swoich badań archiwalnych odnośnie do wspomnianej tematyki zarówno w czasie konferencji naukowych (konferencja zorganizowana przez Instytut Pileckiego, 20–21 stycznia 2022 na Jasnej Górze pt. *Kościół katolicki podczas II wojny światowej. Nowe wyzwania dla wspólnot zakonnych i duchowieństwa w obliczu eksterminacji ludności żydowskiej*), spotkań formacyjnych siostr (20 XI 2021, Czarna, prelekcja – *Przez stulecie w służbie Bogu i ludziom. Karmel Dzieciątka Jezus w latach 1921–2021*; 12 II 2022, Czarna, prelekcja – *Życie i rozwój Karmelu Dzieciątka Jezus w okresie przełożenia m. Teresy Kierocińskiej*; 22 IX 2023, Sosnowiec, prelekcja – *Udział*

Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowaniu ludności żydowskiej podczas okupacji niemieckiej 1939–1945) i wydarzeń kulturalnych (11 XI 2023 – VII. Charytatywny Bal Niepodległości w Czeladzi, zorganizowany przez Caritas Diecezji Sosnowieckiej – przybliżenie postaci czcigodnej s. B. m. Teresy Kierocińskiej z nawiązaniem do faktu ukrywania Żydów; 14 XI 2023, Zagłębiowska Mediateka w Sosnowcu; referat – *Udział Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowaniu ludności żydowskiej podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)*. Zob. Przewodnik Muzeum Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, B. Batog, M. Wrona (red. i oprac.), Sosnowiec 2018, s. 25–27; W.R. Szczepańczyk, *Karmelitańska posługa miłości*, „Niedziela Sosnowiecka”, 13/998 (2022), s. 6; eadem, *Przez stulecie w służbie Bogu i ludziom. Karmel Dzieciątka Jezus w latach 1921–2021* [w:] *Jubileusz 100-lecia istnienia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus (29 listopada 2020 – 2 lutego 2022)*, W. Szczepańczyk (red.), Marki 2022, s. 295–316; „Pod Znakiem Dzieciątka Jezus. Pismo Domowe Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus”, 1 (2022), s. 33–36; 2 (2022), s. 30–37; 3 (2022), s. 24–29; 4 (2022), s. 22–26; P. Lorenc, *Jedni z wielu*, „Niedziela Sosnowiecka”, 41 1583 (2023), s. 5; M. Trąba, *Muzeum Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu – historia powstania, zbiory i rola w przestrzeni społecznej* [artykuł w opracowaniu redakcyjnym].

13 W.R. Szczepańczyk, *Historia Domu Dziecka im. Dzieciątka Jezus w Sosnowcu w latach 1942–1962*, „Textus et Studia”, 4/12 (2017), s. 105–176.

14 W.R. Szczepańczyk, M. Trąba, „*Niosąc niebo...*”. *Dzieje domu zakonnego sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus*

Gościom odpowiedziały Siostry, że wolą polskie kartki, polską ziemię i polskie obywatelstwo niż poddaństwo niemieckie. Wszak Siostry ani cienia nie mają w sobie niemieckiego, a cóż dopiero przynależność. Ale trzeba było, aby każda Siostra osobiście stanęła przed nimi i sama podpisała swoją przynależność. Siostry znów bały się podstępów i nie chciały nic podpisywać. Dopiero przynaglone powoli, ociągając się, składały podpisy, bacząc pilnie, aby obok nazwiska był wyraz: „polen”, a nie „folksdeutsch”. Nasza Matka podpisała listę na końcu. Gorszy szturm przypuszczono do M.[atki] Michaeli, która pochodziła ze Śląska. Ale i tu nic nie wskórali, bo M.[atka] Michaela powiedziała im, że każdy za siebie odpowiada, a ona jest nie dziecko, tylko osoba dojrzała, która wie, co robi, i podpisała obok nazwiska swego: polen. Wiele nas kosztowały te droczenia. Wreszcie gdy owi goście zobaczyli, że nie ma u nas zdrajców, wtedy rozwiązały się im języki i okazali Siostronom wyrazy swego uznania, szacunku, pochwalili, że mają takiego czystego ducha polskości. Cieszyli się, że Siostry nie uczyniły tego, na co oni musieli z nakazu wyższej władzy Siostry nakłaniać. Dostali za to drugie śniadanie, bo obiadu jeszcze nie było z powodu takiego najścia²⁹.

Matka Teresa Kierocińska spodziewała się, że odmowa wpisu na volkslistę przyniesie represje wobec zgromadzenia, np. w postaci zajęcia przez władze okupacyjne budynku domu macierzystego w Sosnowcu. Obawiając się takiej sytuacji, przełożona generalna poleciła nawet siostronom w Wolbromiu, aby na wypadek wysiedlenia przygotowały w przedszkolu przez siebie prowadzonym prycze dla sióstr z nowicjatu³⁰. Niemcy nie zajęli jednak domu macierzystego karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu, ale wkrótce wezwali przełożoną do

natychmiastowego oddelegowania grupy sióstr do pracy szpitalnej w Jaworznie. W przekonaniu sióstr, które uczestniczyły w owych wydarzeniach, a swe odczucia wyraziły w spisanych wspomnieniach oraz w zapisach kroniki klasztornej, spisanej już po 1945 r., decyzja władz niemieckich była rodzajem zemsty za odmowę podpisania volkslisty, a oba wydarzenia były ze sobą bezpośrednio związane. 7 grudnia 1942 r., po południu m. Teresa Kierocińska otrzymała telegraficzne wezwanie do natychmiastowego stawienia się 10 karmelitanek w Jaworznie, gdzie miały podjąć pracę. Treść wiadomości telegraficznej nadanej przez gestapo została siostrom jedynie odczytana. Nie pozostawiono żadnego pisma. Prawdopodobnie stało się tak, gdyż wiadomość i zawarta w jej treści decyzja okupanta były skierowane do władz okupacyjnych, a nie do samych sióstr³¹.

Dla młodego, niewielkiego zgromadzenia oddelegowanie 10 sióstr było poważnym problemem, który wpływał znacząco na prowadzoną przez nie działalność³². Nawet jeżeli liczba sióstr w okresie II wojny światowej powoli wzrastała (z 33 w 1939 r. do 47 w maju 1947 r.), to wzrost ów nie był tak gwałtowny, aby sprostać wszystkim potrzebom kadrowym³³. Oznaczało to, że blisko jedna czwarta ogólnej liczby sióstr całego zgromadzenia musiała zostać skierowana do Jaworzna. Ważną okolicznością w tym względzie był też fakt, że niemiecki podział okupacyjny rozdzielił domy zgromadzenia. Dwa z nich znalazły się w granicach III Rzeszy (Sosnowiec, Polanka Wielka k. Oświęcimia), zaś dwa pozostałe – na terenie Generalnego Gubernatorstwa (Wolbrom, Czerna). Przenoszenie sióstr z domu do domu pomiędzy tymi dwoma jednostkami administracyjnymi było możliwe, ale z czasem wobec zaostrzenia polityki okupantów i wprowadzenia ograniczeń w ruchu ludności pomiędzy GG a tzw. terenami wcielonymi stawało się coraz bardziej problematyczne³⁴. Inną kwestią, która budziła znaczny niepokój wśród sióstr, był fakt, że nie miały one przygotowania pielęgniarskiego. Zgodnie z charyzmatem

w *Wolbromiu w latach 1927–2022*, Sosnowiec 2024, s. 128–169.

¹⁵ *Eadem*, *Życie codzienne i „niecodzienne”...*, s. 305–309.

¹⁶ „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna”, 16 (2021). Autorzy artykułu składają w tym miejscu serdecznie podziękowanie paniom Marii Leś-Runickiej (Jaworzno-Byczyna) i Barbarze Stanek (Muzeum Miasta Jaworzna), które pomogły w ustaleniu wielu szczegółów dotyczących współczesnej i historycznej topografii Jaworzna oraz biogramów jego mieszkańców.

¹⁷ *Jaworzno. Zarys dziejów do 1939 roku*, J. Hampl, J. Zawistowski (red.), Kraków [1997]; *Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939–1990*, J. Zawistowski (red.), Kraków 1996; M. Leś-Runicka, *Historia Jaworzna do 1795 roku*, Jaworzno 2011; *eadem*, *Historia Jaworzna w XIX wieku 1795–1914*, Jaworzno 2017; *Jaworzno interdyscyplinarnie. Przemysł pogranicza śląsko-małopolskiego na przestrzeni wieków*, A. Rams (red.), Jaworzno–Częstochowa 2016, Regionalizm w Szkolnej Edukacji, t. 7; *Jaworzniński słownik biograficzny*, t. 1, Jaworzno 2021.

¹⁸ A. Szelągiewicz, *Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Stara Wieś)*, Lublin 1984, Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947, t. 2, s. 27, 32–32 i n.

¹⁹ T. Karzewicz, *Dramat XX wieku – Jaworzno podczas II wojny światowej*, „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna”, 16 (2021), s. 13; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006, s. 82–130.

²⁰ Zob. A. Prawdzic, *Hitlerowski obóz dla sióstr zakonnych w Bojanowie 1941–1943*, „Chrześcijanin w Świecie”, 10/6 (1978), s. 21–40; H. Duda, *Nonnenlager*

Schmückert. *Obóz sióstr zakonnych w Bojanowie*, Bojanowo 1999, Szkice Bojanowskie, z. 1; *Życie religijne w Polsce pod okupacją...*, s. 796, 800, 809, 828–829, 835, 837, 859–862 i n.

21 M. Syska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej Starowiejskich w (archi)diecezji krakowskiej w latach 1869–1992*, t. 2, Kraków 1998, s. 353–362.

22 *Ibidem*, s. 353–362.

23 Por. C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1–2, Warszawa 1970; *Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939–1945. Materiały z konferencji*, W. Jastrzębski (red.), Toruń 1994.

24 Zob. R. Kaczmarek, *Niemiecka polityka narodowościowa na Górnym Śląsku (1939–1945)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 3/2 (6) (2004), s. 115–138; *idem*, *Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie w planach niemieckich podczas II wojny światowej* [w:] *Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX–XX wiek)*, M.W. Wanatowicz (red.), Katowice 1999, s. 148, 153; *idem*, *Górny Śląsk podczas...*, s. 163–237; *idem*, *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010, s. 50–74; A. Michalczyk, *Volksdeutsch/folksdojcz, czyli „dziadek z Wehrmachtu”* [w:] *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, B. Linek, A. Michalczyk (red.), Opole 2015, s. 57–60; R. Rak, *Biskup Stanisław Adamski i tzw. Niemiecka Volkslista, jej uwarunkowania przedokupacyjne i okoliczności pookupacyjne* [w:] *Duszpasterz czasu wojny i okupacji Biskup Stanisław Adamski 1939–1945*, J. Myszor (red.), Katowice 1994, s. 45–57; J. Myszor, *Stosunki Kościoła – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939–1945*, Katowice 2010, s. 46–55, 158–168; *idem*, *Duchowni śląscy w Wehrmachcie 1940–1945* [w:] *Wojskowa służba śląskich*

zgromadzenie było ukierunkowane na prace o charakterze pedagogiczno-wychowawczym i w takim kierunku kształcono oraz formowano siostry.

Przed wyjazdem sióstr do Jaworzna, wieczorem, 7 grudnia 1942 r. Założycielka zebrała je w kaplicy i oddała Niepokalanemu Sercu Maryi według tekstu otrzymanego z Rzymu od o. Anzelma Gądka OCD. Działo się to w roku zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi przez Piusa XII, inspirowanego objawieniami fatimskimi³⁵. Kronika zakonna domu macierzystego w Sosnowcu zawiera informacje o udziale sióstr w uroczystościach kościelnych, skromnych ze względu na czas wojny i okupacji, ale organizowanych przez duchowieństwo Zagłębia:

25 października odbyło się powszechne poświęcenie wszystkich parafii Niepokalanemu Sercu NMP, więc i nasze siostry brały udział w procesji w białych płaszczach. Ludzkość zwraca się do Najświętszej Maryi Panny o ratunek, bo zwątpiła we wszelką ludzką interwencję i pomoc. Wkrótce potem, bo 31 października, Pius XII zawierzył Niepokalanemu Sercu Maryi cały Kościół św. i świat³⁶.

W święto Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia) najwcześniejszym pociągiem do Jaworzna wyjechały najpierw trzy siostry celem zbadania stanu rzeczy na miejscu. Okazało się, że pomieszczenia przeznaczone na szpital są jeszcze w remoncie i dopiero za parę tygodni mogą być oddane do użytku chorych. Wyjazd pozostałych sióstr został wstrzymany. Na początku stycznia 1943 r. do pracy w Jaworznie dołączyły kolejne cztery siostry, a ostatnia ich grupa przyjechała pod koniec lutego 1943 r. Szpital zatrudniał więc jednocześnie siostry zakonne z dwóch zgromadzeń. W charakterze pielęgniarek pracowały w nim siostry ze Zgromadzenia Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej, które w okresie przedwojennym pracowały w Izbie Ratunkowej Jaworzna.

Na początku 1943 r. było zatrudnionych pięć siostr z tego zgromadzenia³⁷. Ponieważ siostry karmelitanek nie były przygotowane do pielęgniarstwa, dr F. Schulz zlecił im na początku pracę gospodarczo-administracyjną. Jednakże podejmowały one także dyżury nocne przy chorych i stopniowo wprawiały się do pielęgniarstwa³⁸. Dogałd i koordynację całej pracy szpitalnej siostr obu zgromadzeń dr F. Schulz powierzył wówczas s. Georgii (Helenie Sroce). Siostra Izabella stwierdziła, że s. Georgia wykazała w takiej okoliczności „wielką miłość i pokorę niezbędną w delikatnym zadaniu”³⁹. Ponieważ siostry nie znały języka niemieckiego, w biurze zatrudniono wraz z nimi młodą Niemkę z Gliwic jako księgową oraz stenotypistkę⁴⁰.

Praca karmelitanek Dzieciątka Jezus w jaworznickim szpitalu

Jak wspomniano, niemieckie władze okupacyjne postanowiły reaktywować działalność szpitala jaworznickiego w 1942 r.⁴¹ Burmistrzem miasta był wówczas August Reder, a jego współpracownikiem – wpływowym lekarzem niemiecki F. Schulz, który organizował nową placówkę leczniczą, a następnie nią kierował⁴². Na potrzeby szpitalne zajęto kompleks siedmiu budynków, m.in. pomieszczenia przedwojennej Caritas, położone przy Rynku w tzw. domu Neufelda, przy ul. Kilińskiego (obecnie ul. Poczтовая)⁴³. W skład zabudowań szpitalnych włączono także parterowy budynek, gdzie wcześniej znajdowała się tzw. Izba Ratunkowa, a jeszcze przed nią funkcjonował dawny szpital górniczy. Ten dom, usytuowany centralnie wśród zabudowań szpitalnych, dr F. Schulz nazywał głównym lub wejściowym. Siostry karmelitanek wspominały, że spośród wszystkich budynków szpitala w najgorszym stanie znajdował się tzw. azył przeznaczony dla chorych na tyfus. Przed wojną był to budynek więzienny, z tego powodu posiadał zakratowane okna, ciemne pomieszczenia, cementowe podłogi, a część

duchownych w latach 1918–1980, Z. Kapała, J. Myszor (red.), Katowice 1999, s. 124–137; por. W. Jastrzębski, *Problematyka powojennych rozliczeń z niemiecką listą narodową (narodowościową) w regionie kujawsko-pomorskim* [w:] *Swojskość i obcość w regionie kujawsko-pomorskim*, M. Białkowski, Z. Biegański, T. Maresz, W. Polak (red.), Toruń 2015, s. 133–150; K. Strykowski, *Położenie osób wpisanych w Wielkopolsce na niemiecką listę narodowościową w latach 1945–1950*, Poznań 2004.

²⁵ Por. M.E.A. Wójcik, *Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (Congregatio Sororum a Resurrectione Domini Nostri Jesu Christi)*. Prowincja warszawska w latach 1939–1947 [w:] *Żeńskie zgromadzenia zakonne w Polsce 1939–1947*, t. 16, Lublin 2002, s. 36; T. Figura, *Zgromadzenie Oblatek Serca Jezusowego (Pia Unione Oblatorum Sacri Cordis Jesu) w latach 1939–1947* [w:] *ibidem*, t. 17, Lublin 2014, s. 174 [145–210]; M.W. Wrońska, *Służebniczki Maryi (pleszewskie)* [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Warszawa 1982, s. 906.

²⁶ W.R. Szczepańczyk, *Życie codzienne i „niedzienne”...*, s. 305, 316.

²⁷ *Eadem*, *Działalność Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ostatnim...*; *eadem*, *Życie codzienne i „niedzienne”...*, s. 305.

²⁸ Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [dalej: AGKDz], *Kronika Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus* [dalej: J.I.], t. 1 (31 XII 1921 – 31 XII 1951) [dalej: J.I.], s. 500; Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej [dalej: AMTK], *Wspomnienia o Matce Teresie Kierocińskiej* [dalej: VI], t. 14, s. 49–50, *Wspomnienia s. Ludwiny Irlu* [dalej: Wsp. s. L. Irlu] (7 VII 1954).

²⁹ AGKDz, J.I. 1, s. 498–500.

30 *Ibidem*, Akta domu zakonnego w Wolbromiu [dalej: E I. 89], Kronika, t. 1, s. 56–57.

31 AGKDZ], Korespondencja Zarządu Generalnego Zgromadzenia z Kurią Diecezjalną w Częstochowie [dalej: G VI. 1], Sprawozdania przełożonej generalnej Zgromadzenia (1945–1977), Pismo dotyczące represji podczas II wojny światowej (Sosnowiec, 30 III 1948), odpis.

32 O problemach z obsadą placówek sióstr karmelitanek w czasie okupacji niemieckiej zob. W.R. Szczepańczyk, M. Trąba, „Niosąc niebo...”..., s. 128–169.

33 W.R. Szczepańczyk, *Zgromadzenie Sióstr...*, s. 298.

34 *Eadem*, *Życie codzienne i „niecodzienne”...*, s. 302–303.

35 Pio XII, *Preghiera per la consacrazione della Chiesa e del genere umano al Cuore Immacolato di Maria* (Sabato, 31 ottobre 1942) [w:] *Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII*, t. 4: *Quarto anno di Pontificato, 2 marzo 1942 – 1° marzo 1943*, Roma 1943, s. 453–454; *idem*, *Radiomessaggio al Portogallo. La consacrazione della Chiesa e del genere umano al Cuore Immacolato di Maria*, del 31-10-1942 [w:] *Atti e discorsi di Pio XII*, t. 4: *Gennaio-Dicembre 1942*, Roma 1943, s. 263–272.

36 AGKDZ], J I. 1, s. 498. AMTK, VI, t. 2b, s. 105, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

37 Por. AMTK, Korespondencja sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus do m. Teresy Kierocińskiej [dalej: V], Listy do sióstr placówki w Jaworznie [dalej: 3], Listy s. G. Sroki [dalej: 24], List s. G. Sroki [Jaworzno, 18–19 I 1943].

38 AMTK, VI, t. 2b, s. 109–111, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

39 AMTK, VI, t. 47, s. 18–19, Wsp. [(relacja zaprzysiężona) (dalej: (z))] s. I. Hebdy (1956).

wyposażenia była zniszczona, jak np. drewniana podłoga na piętrze. Pomieszczenia sprawiały niezwykle przygnębiające wrażenie. Jeden z budynków F. Schulz przeznaczył na mieszkanie sióstr i magazyny. Rozbudowany szpital mieścił ponad 300 łóżek i był odpowiednio wyposażony. Dyrektor szpitala w pierwszym okresie pracy miał do pomocy dwóch polskich lekarzy oraz studentów medycyny skierowanych do jaworznickiego szpitala tak jak siostry zakonne z okupacyjnego nakazu pracy⁴⁴. W treści korespondencji karmelitanek z okresu ich pracy w Jaworznie padają nazwiska trzech lekarzy pracujących w tym czasie w jaworznickim szpitalu: Tumidajski⁴⁵, Pakosz⁴⁶ i Kazimierz Stawarski⁴⁷.

Fritz Schulz był osobą o wybuchowym i cholerycznym usposobieniu, choć jak jednocześnie oceniały to siostry, lekarz ten dbał o chorych, wykazywał ludzkie oznaki dobroci i życzliwego traktowania innych. Siostra Georgia wspominała o pewnej sytuacji oddającej jego cechy charakterystyczne: „Nasza Matka przerażona jest tymi planami szaleńca, który jak dobry, to potrafi wiele dobrego zrobić, ale jak go co napadnie, to jest niepoczytalny. Teraz, widać, wpadł w lepszy humor, bo wspaniałomyślnie daje kilkudniowy urlop s. Marii”⁴⁸. Inna siostra, ukrywając niemieckiego lekarza pod pseudonimem „Wójcio”, pisała: „Wójcio nam okropnie utrudnia życie, musimy przez rynek chodzić do szpitala. Dziś deszcz pada, mokniemy i welony zawsze trzeba mieć czyste, bo chodzimy z ludźmi po ulicy. [...] Wójcio teraz ma okropny humor [...]. Nic nie można z nim załatwić”⁴⁹. Innym razem dodawała: „Wujcio sam nie wie, czego chce, wszystko mu szkodzi. Dokładnie jest o wszystkim poinformowany. Jest tyle niesprawiedliwości, że trzeba mieć żelazne nerwy, aby ze spokojem na wszystko patrzeć”⁵⁰. O wybuchowym charakterze i nieobliczalnych zachowaniach dr. F. Schulza wiedzieli także inni mieszkańcy Jaworzna i starali się go unikać⁵¹.

Przyjmowanie chorych do jaworznickiego szpitala rozpoczęło się 19 stycznia 1943 r. Informowała o tym m. Teresę s. Georgia (Helena Sroka):

Otóż już od jutra chorzy, [...] 5 Służebniczek będzie, a reszta nas. Tak lekarz zadecydował, więc o ile tylko nie będzie trzeba naszych, to zaraz odeślę. [...] Cała administracja w naszych rękach i odpowiedzialność nasza – jedna przełożona z naszych Sióstr. Co do Kancelarii, Służ.[ebniczki] mają S.[iostkę] z językami. Jak przyjedzie, to ona będzie w kancelarii, a ja jako druga siła, ale odpowiedzialna. Będą u nas na całym utrzymaniu, tylko mieszkać będą osobno. Szycia obecnie jest moc – no i całej roboty. Dzisiaj wyjeżdżyliśmy się i ubiegały za żywnością. Mamy już wszystko na becukraju⁵². [...] Szef powiedział S.[iostrom] Służ.[ebniczkom]: „pierwsze ewangeliczne słowo – miłujcie się nawzajem”. Dziwnie to brzmiało u fanatyka – a powiedział im. Nam nic nie mówił. Uważa, że same w zgodzie potrafimy ułożyć pięknie. [...] N. Matko, proszę być spokojną. Jezus dopomoże, grunt, by przetrzymać, miłując to wszystko, co Jezus daje⁵³.

Następnego wieczoru s. Georgia dopisała do niewysłanego listu:

Znów minął dzień i już późno wieczór, około 11 g., ale muszę skrobnąć do N.[aszej] N.[ajdroższej] Matki. Geni nie było, więc korzystam, by więcej opisać. Otóż mamy dzisiaj 4-ch chorych – 3 gruźlików, jeden wewnętrznie na żołądek. Sama wszystkich przyjmowałam. Nagłówki przetłumaczono mi i jakoś poszło. Dzisiaj Szef⁵⁴ mówił, bym dobrała sobie Siostrę naszą. Wspominał, że pewno wezmę tą młodziutką – zaraz domyślono się, że to s. Krysz[tyna]⁵⁵. Zobaczę, jak to będzie, bo mówił też Szef, że mi da sekretarkę, która wszystko będzie przepisywać na maszynie, świecką pannę. [...] Jutro ma być już chorych 20-tu i tak wkrótce napełni się szpital⁵⁶.

40 AMTK, VI, t. 2b, s. 109–111, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

41 *Przyjazny pacjentom. Szpital miejski w Jaworznie 1971–2002*, Katowice 2001, s. 6.

42 T. Karżewicz, *op.cit.*, s. 15–16; P. Dudzik, *Czasy okupacji. Wspomnienia jaworzniaków z lat 1939–1945*, „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna”, 16 (2021), s. 2–3; R. Kaczmarek, *Górny Śląsk podczas...*, s. 109.

43 P. Dudzik, *op.cit.*, s. 3.

44 AMTK, VI, t. 2b, s. 109–110, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

45 AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy (Jaworzno, 22 V 1944): „Wójcio teraz ma okropny humor, ale jak mu minie, to będzie prosić [s. Małgorzata?], żeby mię dr Tumidajski przeniósł” – siostra Izabella pracowała na oddziale gruźliczym.

46 Pakosz – lekarz-rentgenolog (?). W jednym ze swych listów s. I. Hebda pisała: „Pluca miałam prześwietlane przez dr. Pakosza”. AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, III 1944?].

47 Zob. AMTK, VI, t. 2b, s. 110, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961); *ibidem*, Korespondencja Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus z Jaworzna do Matki Teresy Kierocińskiej (1943–1945).

48 AMTK, VI, t. 2b, s. 119–120, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

49 AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy (Jaworzno, 22 V 1944).

50 AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy (Jaworzno, 24 VII 1944).

51 Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że o dyrektorze miejskiego szpitala pisze, przywołując się na wspomnienia mieszkańców miasta, Przemysław Dudzik: „Ulice, zarówno w Śródmieściu, jak i te oddalone od rynku patrolowali żandarmi i funkcjonariusze granatowej policji. Mieszkańcy starali się unikać tych patroli.

Ze szczególną uwagą wypatrywano esesmanów, by odpowiednio wcześniej zmienić kierunek, nie narażając się za interesowanie z ich strony. Najwięcej strachu budził Szulc. Był to wysoki esesman w charakterystycznym czarnym skórzanym płaszczu⁵². Zwano go też „selekcjonerem obozowym”. Pomimo różnic w zapisie nazwiska, co często zdarza się w źródłach typu pamiętnikarskiego, prawdopodobnie wspomniany Szulc to ów dyrektor szpitala. Nadany mu we wspomnieniach przydomek może wskazywać, że pełnił on także jakieś obowiązki w obozie Neu-Dachs, jednym z przyzakładowych podobozów KL Auschwitz, który funkcjonował w Jaworznie od czerwca 1943 do stycznia 1944 r. Więźniowie obozowi pracowali w miejscowych kopalniach i przy budowie elektrowni „Wilhelm”. P. Dudzik, *op.cit.*, s. 8; por. F. Piper, *Podobóz KL Auschwitz „Neu-Dachs” w Jaworznie 1943–1945* [w:] *Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943–1956. Materiały z konferencji naukowej „Historia martyrologii i obozów odosobnienia w Jaworznie w latach 1939–1956”*, K. Miroszewski, Z. Woźniczka (red.), Jaworzno 2007, s. 14–28.

52 Becukszajn – spolszczone słowo z j. niemieckiego, które oznaczało przydział. Por. AGKDzJ, J.I. 1, s. 515: „Dostałyśmy również becukszajny na żywność, na mleko, na jarzyny i na 20 kg białego sera”.

53 AMTK, V 3/24, List s. G. Sroki [Jaworzno, 18–19 I 1943].

54 Szef – Fritz Georg Schulz, dyrektor szpitala w Jaworznie.

55 Siostra Krystyna od MB Częstochowskiej (Józefa Irla) (1922–1987) – do Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus wstąpiła w 1938 r. Pierwszą profesję złożyła w Sosnowcu 18 lutego 1940 r. na ręce m. Teresy Kierocińskiej, a wieczystą – 19 marca 1945 r.

Na początku lutego 1943 r. liczba pacjentów szpitala wzrosła do 50 osób i spodziewano się kolejnych 10. Siostry na trzy tygodnie zostały zwolnione z pracy pielęgniarskiej na rzecz prac gospodarczo-administracyjnych. Miały w tym czasie dużo pilnej pracy w szwalni⁵⁷. Informowano: „S.S. już częściowo mają białe fartuchy i welony jak nowicjuszki. Potrzeba będzie S.[iostry] do szycia. Już muszą zrobić podział S.[ióstr] i dać to władzy” (dyrektorowi szpitala)⁵⁸. Z kolei siostry służebniczki NMPNP 15 marca 1943 r. informowały swoją przełożoną generalną m. Eleonorę Jankiewicz o aktualnym stanie 70 chorych – po 35 na każdym piętrze, oraz o rozszerzaniu szpitala na drugi pawilon. Planowano jeszcze dwa domy dla chorych. Z tej racji s. Zefiryne Dymurska, służebniczka odpowiedzialna za pielęgniarki swojego zgromadzenia⁵⁹, w imieniu dr. F. Schulza prosiła przełożoną o koniecznie potrzebne dodatkowe dwie pielęgniarki. W swym liście zamieściła jednocześnie informacje o podziale pracy sióstr karmelitanek. Wyróżniła dwie (w tym przełożona) zatrudnione w kancelarii, po jednej w magazynie, szwalni, kuchni, intendentka oraz jedna na noc przy chorych. Siostra Zefiryne zauważyła, że służba i dziewczęta nie są wprawione, toteż siostry nieraz są przepracowane, ponieważ muszą dopatrzeć wszystkiego⁶⁰.

W szpitalu siostry pracowały w trudnych warunkach. Nowe otoczenie było nieufne i pełne podejrzliwości wobec sióstr z Sosnowca. Osoby nadzorujące ich prace donosiły dyrektorowi o wszystkich zachowaniach i poczynaniach sióstr. Dochodziło do niesłusznych oskarżeń i posądzeń. Ordynator wszystkie opinie weryfikował i w końcu, przekonany o uczciwości sióstr, obdarzył je dużym zaufaniem, co wyraził powierzeniem im wszystkich kluczy od magazynów i apteki⁶¹.

Przełożona generalna m. Teresa Kierocińska powierzyła opiekę nad wspólnotą sióstr placówki w Jaworznie s. Georgii (Helenie Sroce), wikarii generalnej i zarazem dotychczasowej mistrzyni nowicjatu. Sytuacja, w jakiej siostry funkcjonowały, nie gwarantowała jednak

stabilizacji wyrażającej się choćby w kadencyjności wymaganej prawem zakonnym. Siostry były zależne od warunków zewnętrznych, a do nich należały również życzenia niemieckiego ordynatora szpitala. Te okoliczności doprowadziły do dwukrotnej zmiany przełożonej sióstr. W styczniu 1944 r. s. Georgię zastąpiła s. Małgorzata (Kazimiera Strzałka), a we wrześniu tego roku – s. Izabella (Helena Hebda), która jeszcze nie miała ślubów wieczystych i prawnie nie mogła być przełożoną⁶².

Imiona i nazwiska sióstr pracujących w szpitalu w Jaworznie oraz zakres ich obowiązków zestawiono w tabeli 1. Dane te zawierają nazwiska 13 sióstr, które z całą pewnością krócej lub dłużej były zatrudnione w Jaworznie. W tym przypadku wątpliwości budzi jedynie ustalenie daty zakończenia pracy w aptece s. Marii (Małgorzaty Pieczki). W dokumentacji zakonnej zapisano, że 29 marca 1944 r. rozpoczęła ona nowicjat kanoniczny, a zatem powinna w tym czasie przebywać w domu nowicjatu w Sosnowcu. Z listów sióstr wynika jednak, że pracowała w szpitalu przynajmniej do końca kwietnia tego roku⁶³. Niewykluczony jest błąd w zakonnym zapisie ewidencyjnym, co wyjaśniałoby wątpliwości⁶⁴.

W przypadku dwóch sióstr ich praca w Jaworznie nie jest jasno i ostatecznie potwierdzona w źródłach. Były to: s. Bronisława (Genowefa Rupka) i s. Weronika (Janina Podsiadło). Pobyt pierwszej z nich w Jaworznie nie jest potwierdzony ani w korespondencji z okresu okupacji, ani w kronice zgromadzenia. Jedyna wzmianka na ten temat znajduje się w piśmie z 1948 r.⁶⁵

Wątpliwość budzi też fakt zatrudnienia w Jaworznie s. Weroniki (Janiny Podsiadło). Jedyną informacją o jej pobycie i pracy w Jaworznie jest krótka wzmianka w nekrologu z 2007 r.⁶⁶ Siostra Weronika pracowała w czasie okupacji w szpitalu przy ul. Konrada w Sosnowcu, ale być może tuż po przejściu frontu na krótko była zaangażowana w Jaworznie. Propozycja wysłania s. Weroniki do Jaworzna znalazła się w liście m. Teresy z marca 1945 r. Plany te najprawdopodobniej nie zostały zrealizowane ze

Posługiwała w jaworznickim szpitalu (jako pomoc w biurze szpitalnym) przez rok od stycznia 1943 r. W.R. Szcze-panczyk, *Zgromadzenie Sióstr...*, s. 577.

56 AMTK, V 3/24, List s. G. Sroki [Jaworzno, 18–19 I 1943].

57 AMTK, V 3/24, List s. G. Sroki [Jaworzno, 2 II 1943].

58 *Ibidem*.

59 Siostra Zefiryna Dymurska (12 IX 1901 – 12 V 1944), służebniczka NMPNP. Archiwum Generalne Sióstr Służebniczek NMPNP w Starej Wsi [dalej: AGSS], Nekrologi, t. II, s. 91.

60 Archiwum Generalne Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi [dalej: AGSS], sygn. AKGS A II h, 10/19, Korespondencja s. Z. Dymurskiej z przełożoną generalną.

61 AMTK, VI, t. 2b, s. 110, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

62 AMTK, VI, t. 2b, s. 119, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961); AGKDzJ, J L, 1, s. 529.

63 „S. Maria dzisiaj wprawdzie miała urlop od rana, ale nie pojechała. Raz dlatego, że nie miała z kim, bo żadna z Sióstr nie mogła przyjechać z rana. Jest bardzo niezadowolona i nawet dzisiaj bardzo smutna z powodu tego, że nie pojechała. A Siostry teraz bardzo narzekają, że nie załatwia z lekarstwami, że pomiesz. [czenia] muszą czekać, troszkę się naprawdę opuszcza”. AMTK, V 3/26, List s. M. Strzałki [Jaworzno, przed Wielkanocną 1944]. „S. Maryja ma służbę na noc przy telefonie w portyjerni”. *Ibidem*, List s. M. Strzałki [Jaworzno, przed 21 IV 1944].

64 Siostra Maria od Wniebowzięcia NMP (Małgorzata Pieczka) (1921–2010) – pochodziła z Siemianowic Śląskich, do Zgromadzenia wstąpiła 4 lipca 1943, nowicjat rozpoczęła 29 marca 1944. Od września 1943 r. dołączyła do sióstr, które pracowały w jaworznickim szpitalu ze

względu na znajomość języka niemieckiego. Była odpowiedzialna za aptekę szpitala i magazyny. Pierwsze śluby złożyła 30 sierpnia 1945 r. w Sosnowcu na ręce m. Teresy Kierocińskiej, a wieczyste – 12 września 1950 r. w Czernej. Kancelaria Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [dalej: KZGKDz], Księga Ewidencyjna Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, t. 1 (31 XII 1921 – 25 III 1989).

65 AGKDzJ, G VI. 1, Sprawozdania przełożonej generalnej Zgromadzenia (1945–1977), Pismo dotyczące represji podczas II wojny światowej (Sosnowiec, 30 III 1948), odpis.

66 KZGKDzJ, Nekrolog s. Weroniki Podsiadło (2007).

67 Por. AMTK, IV 3, Listy do sióstr placówki w Jaworznie [dalej: 3], List do s. I. Hebdy [Sosnowiec, III 1945]: „Proszę dzisiaj przyjechać do domu – z s. Hieronimą. Zależy mi na tem bardzo, więc nie zwlekać tylko przyjeżdżać zaraz. [...] Gdyby jeszcze na te 2 dni kto nie miał zastąpić, to [może by] s. Janina, a ostatecznie może s. Weronika – to zostawiam do woli – kogo dać?”; KZGKDzJ, Nekrolog s. Weroniki Podsiadło (2007); AMTK, VI, t. 2b, s. 105–111, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961); t. 47, s. 14, Wsp. zaprzysiężone [dalej: (z)] s. I. Hebdy (1956); AGKDzJ, J I. 1, s. 520.

względu na ostateczne zakończenie pracy karmelitanek Dzieciątka Jezus w Jaworznie⁶⁷.

Tabela 1. Siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus zatrudnione w szpitalu w Jaworznie od 8 grudnia 1942 do kwietnia 1945 r.

| Lp. | Imię zakonne (imię i nazwisko) siostry | Okres pracy | Wykonywane obowiązki |
|-----|--|--|--|
| 1 | s. Georgia (Helena Sroka) | 8 XII 1942 – 30 I 1944 | administracja w biurze przyjęć, koordynacja pracy szpitalnej zespołu sióstr |
| 2 | s. Hieronima (Wiktoria Jagła) | 8 XII 1942 – II 1945 | kierowniczka kuchni całego szpitala |
| 3 | s. Bogumiła (Władysława Rozerska) | 8 XII 1942 – II 1945 | odpowiedzialność za bieliznę szpitalną – szwalnia, dyżury na oddziale wewnętrznym (początkowo) |
| 4 | s. Janina (Katarzyna Będkowska) | początek I 1943 – II 1945 | kierowniczka pralni szpitalnej |
| 5 | s. Izabella (Helena Hebda) | początek I 1943 – IV 1945 | dyżury przy chorych, przełożona w okresie IX 1944 – IV 1945, od lutego 1945 r. oddział chirurgiczny |
| 6 | s. Romana (Władysława Wójcik) | początek I 1943 – II 1945 | zakupy żywności dla szpitala |
| 7 | s. Krystyna (Józefa Irla) | początek I 1943 – 30 I 1944 | pomoc w biurze szpitalnym |
| 8 | s. Franciszka (Henryka Budzka) | początek I 1943 – prawdopodobnie IX 1944 | początkowo kuchnia, następnie pralnia, dyżury nocne |
| 9 | s. Małgorzata (Kazimiera Strzałka) | koniec II 1943 – 18 IX 1944 | opieka nad ogrodem szpitalnym, nocne dyżury przy chorych, przełożona po wyjeździe m. Georgii Sroki (I–IX 1944) |

| | | | |
|----|-------------------------------|----------------------------|--|
| 10 | s. Aniela (Leokadia Orczyk) | II 1943 – III 1945 | gospodarstwo (hodowla nierogacizny), nocne dyżury przy chorych na tyfus w tzw. oczku (azyłu) |
| 11 | s. Michaela (Julia Henslok) | VII–IX 1943 | apteka |
| 12 | s. Maria (Małgorzata Pieczka) | IX 1943 – III [V?] 1944 | odpowiedzialna za aptekę i magazyny szpitala, nocne dyżury przy telefonie |
| 13 | s. Jadwiga (Anna Morawicz) | II 1944 – II 1945 | szwalnia, dyżury przy chorych, dyżury w azyłu; w lutym 1945 r. oddział chirurgiczny |

Źródło: Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach, Kronika Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, t. 1 (31 XII 1921 – 31 XII 1951), s. 500–501, 510, 529; *ibidem*, G VI. 1, Pismo dotyczące represji podczas II wojny światowej (Sosnowiec, 30 III 1948), odpis; Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej w Sosnowcu, Wspomnienia sióstr o Matce Teresie Kierocińskiej, t. 2b, s. 121–122, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961); t. 47, Wsp. (z) s. I. Hebdy (1956); *ibidem*, Korespondencja Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus z Jaworzna do m. Teresy Kierocińskiej (1942–1945); Kancelaria Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, Księga nekrologów, Nekrolog s. Weroniki Podsiadło (2007)

Porywczy temperament ordynatora szpitala, jak i wpływy innych osób stawały się przyczyną różnych napięć, trudnych sytuacji i zmian personelu. W styczniu 1944 r. dr F. Schulz przyjechał do klasztoru w Sosnowcu, zabierając z sobą w roli tłumaczek s. Bogumiłę (Władysławę Rozerską) i s. Marię (Małgorzatę Pieczkę). Powodem wizyty był jakiś nabrzmiewający konflikt pomiędzy członkami personelu szpitalnego. W jej trakcie z wielkim wzburzeniem i w gniewie ordynator zapowiedział zabranie wszystkich sióstr z Sosnowca do obsługi szpitala. Po rozmowie z m. Teresą Kierocińską, w obecności s. Michaeli (Julii Henslok) jako tłumaczki, nieco złagodniał. Skończyło się na tym, że zwolnił dwie siostry pracujące w szpitalu, a w ich miejsce wyznaczono inne. W trakcie pobytu w Sosnowcu poinformował siostry o swoim zamiarze zorganizowania szpitala w niewykończonym

68 AMTK, VI, t. 40, s. 27, Wsp. s. R. Wójcik [1954]; t. 8, s. 28–29, Wsp. (z) s. A. Moczarskiej [1954]; t. 29, s. 9, Wsp. s. M. Pieczki (30 VI 1954); AGKDz, J I. 1, s. 529–530.

69 AMTK, VI, t. 2b, s. 119, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961). AGKDz, J I. 1, s. 529.

70 *Ibidem*.

71 AMTK, IV 3/3, List do sióstr w Jaworznie [Sosnowiec, 31 I 1944].

budynku sosnowieckiego klasztoru. Zaznaczył, że w celu zapewnienia obsługi tego nowego szpitala będzie potrzebował 12 sióstr, ale jednocześnie podsumował, że urzeczywistnienie tego pomysłu odsuwa na późniejszy okres. W związku z planami, które snuł, oznajmił siostrom, że przesłał już odpowiednie dyrektywy do katowickiego gestapo, zaznaczając, aby sióstr nie ruszano z Sosnowca, gdyż on ma plany wobec karmelitanek. Szef szpitala nie ukrywał wobec sióstr pozytywnego wrażenia, jakie wywarła na nim postawa m. Teresy Kierocińskiej. Po powrocie do Jaworzna powiedział do sióstr: „Macie szlachetną Matkę, bądźcie takie jak wasza Matka”⁶⁸.

Ta sytuacja zwolnienia ze szpitalnej placówki w Jaworznie dwóch sióstr dotyczyła przełożonej s. Georgii i s. Krystyny (Józefy Irla). Nie znamy szczegółów dotyczących konfliktu, jaki zaowocował ostatecznie zwolnieniem tych sióstr, zwłaszcza s. Georgii – cieszącej się ogólną sympatią i szacunkiem. Czy niewątpliwy autorytet przełożonej stanowił trudność dla szefa, czy też odegrały tutaj rolę inne względy, tego na podstawie dostępnych źródeł nie można dziś ustalić. Według samej zainteresowanej dyrektorowi nie podobało się, że „za bardzo pilnowała siostry”⁶⁹. Po wydarzeniach z 30 stycznia 1944 r. odpowiedzialność za wspólnotę zakonną w Jaworznie m. Teresa Kierocińska zleciła dwóm siostrom: s. Małgorzacie (Kazimierze Strzałce) i s. Izabelli (Helenie Hebdzie), która jeszcze nie miała ślubów wieczystych⁷⁰. Charakter tej odpowiedzialności określiła w liście do nich:

S.[iostro] Małgorzato i S.[iostro] Izabelo. Proszę te dwie karty przeczytać Siostrom wszystkim, a wy obydwie macie się uradzać wspólnie i razem uradzać. Pamiętać, że za postęпки Sióstr odpowiadacie – więc miłość między wszystkimi razem niech będzie wielka, byście niczem nie zasmuciły Serca P.[ana] Jezusa. Z jedną z was chciałabym się widzieć. Jak jedna wyjeżdża, druga jej miejsce zastępuje. Uważać, by się wszystkie razem łączyły⁷¹.

Wkrótce potem s. Małgorzata jako starsza profesją (o dłuższym stażu zakonnym) została wyznaczona na prezydentkę, czyli osobę pełniącą obowiązki przełożonej. Na tę decyzję s. Małgorzata odpowiedziała w liście do przełożonej zgromadzenia:

Zaufaniem, jakie Nasza Matka ma do mnie, jestem bardzo upokorzona i obowiązek, jaki mi zleciła, nie wiem, czy podołam, chociaż w części dobrze spełnić, jest to bardzo twarde orzech w naszych warunkach i otoczeniu, pewnie, że jeszcze nie raz sobie popłacę, ale to nic, będziemy się starały być dobrymi, chociaż w części⁷².

Po upływie kilku miesięcy doszło do kolejnej reorganizacji kadry siostr w Jaworznie. Przygotowywane od dłuższego czasu uruchomienie szpitala przy ul. Konrada w Sosnowcu spowodowało zaangażowanie w nim następnej grupy siostr karmelitanek. 18 września 1944 r. została tam skierowana s. Małgorzata, a jej dotychczasowe obowiązki jako prezydentki w Jaworznie przejęła s. Izabella. Siostra ta w jednym ze swych listów opisała odczucia i przeżycia wspólnoty z tego czasu:

Jaworzno, a raczej my, przeżywamy utratę Przełożonej, w ostatnich dniach przeżywalismy dużo, ale dosyć dobrze się skończyło, okazało się, że niby to nasi, którzy powinni z nami być jedno, podpatrują nas, nawet [w] drobiazgach. Nasza Matko, tu potrzeba świętych, aby to zniesli spokojnie. D[okto]r szef jednak trzyma się prawdy. [...] na razie nic nie wiemy, kto będzie dyżurował na noc za siostrę Małgorzatę, jest przypuszczenie, że s. Aniela. Martwię się, że ten szpital w Sos.[nowcu] jest dla Niemców, a siostra Małgorzata tak samo jak ja nie umie po niemiecku⁷³.

72 AMTK, V 3/26, List s. M. Strzałki [Jaworzno, początek II 1944].

73 AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, po 18 IX 1944].

74 AGKDzJ, G VI. 1, Sprawozdania przełożonej generalnej Zgromadzenia (1945–1977), Pismo dotyczące represji podczas II wojny światowej (Sosnowiec, 30 III 1948), odpis.

75 AGKDzJ, Akta placówki w Jaworznie, Odpis pisma dr Schulza do m. T. Kierocińskiej [b.d., lipiec 1943].

76 AMTK, Korespondencja do sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus [dalej: IV 3], Listy do sióstr w Polance Wielkiej [dalej: 4], List do s. I. Idziak, przełożonej domu w Polance Wielkiej [Sosnowiec, VII 1943].

W lipcu 1943 r. przełożona klasztoru otrzymała pisemny nakaz przysłania do szpitala większej liczby sióstr z żądaniem, by choć jedna władała językiem niemieckim⁷⁴. Doktor Schulz skierował do niej list polecony w ostrym tonie, w którym zaznaczył:

Siostry, które swego czasu zostały mi przez Policję Państwową Katowice przydzielone do pracy, nie odpowiadają w żadnej formie przeze mnie stawianym wymogom. Zwracam więc uwagę, że w wypadku powtarzania się podobnych przypadków, poczynię dalsze kroki w Katowicach na szczeblu kierowniczym. Mam wrażenie, że Siostra zapomniała sobie, że przydział Sióstr nastąpił przez urząd Policji. W szczególności życzyłem sobie już od wielu tygodni Siostrę Waszego Zakonu znającą język niemiecki. Stawiam więc warunek, by w ciągu trzech dni od otrzymania niniejszego pisma przysłać tę Siostrę albo przedstawić urzędowo potwierdzone świadectwo lekarskie o jej niezdolności do pracy⁷⁵.

Autor listu miał zapewne na myśli s. Michaelę (Julię Henslok), która wcześniej pośredniczyła w jego rozmowie z m. T. Kierocińską, a obecnie była potrzebna do prowadzenia apteki szpitalnej. Siostra ta faktycznie została wysłana do pracy w szpitalu, co m. Teresa dokumentowała, pisząc do s. Imeldy Idziak: „M.[atka] Michaela dziś wyjechała do szpitala do pomocy – potrzebny język niemiecki, musiała mię opuścić. Rozumiesz mię, moje dziecko – co się w duszy mej dzieje”⁷⁶. Chcąc uniknąć dłuższej nieobecności w Sosnowcu s. Michaeli, potrzebnej w domu zakonnym (m.in. jako osoba zaufana była ona wtajemniczona w różne formy działalności sióstr i kontakty z ruchem oporu), m. Teresa podjęła próbę zastąpienia jej przez inną siostrę. Myślała o sprowadzeniu s. Czesławy (Gertrudy Rojek) z Czernej, która posiadała w pewnym stopniu znajomość języka niemieckiego.

Okazało się to jednak niemożliwe⁷⁷. W tej sytuacji zdecydowała o zaangażowaniu postulanki Małgorzaty Pieczki – dlatego przyspieszyła jej obłóczyny, oblekając w habit zakonny i dając nowe imię s. Marii⁷⁸. W ten sposób po około dwóch miesiącach s. Michaela powróciła do domu macierzystego. Siostra Maria natomiast – jak wynika z wyrażonej po latach refleksji – odczuwała ryzyko i niepewność całej sytuacji, gdyż minęło zaledwie dwa i pół miesiąca od uchylecia się przez nią od pracy w fabryce w Siemianowicach celem podjęcia życia zakonnego⁷⁹.

Opisane sytuacje świadczą o ciągłej niepewności i braku stabilizacji życia zakonnego sióstr klasztoru sosnowieckiego. Przytoczone epizody stanowią tylko przykłady z całej serii doświadczeń, których podstawą były plany niemieckiego zarządcy szpitala w Jaworznie, traktującego polskie siostry karmelitanek Dzieciątka Jezus jako będących jego własnością robotników. Korespondencja sióstr, stanowiąca ważną podstawę źródłową tego artykułu, potwierdza, że F. Schulz często dysponował siostrami według własnej woli i swe plany zmieniał, nie informując o tym zainteresowanych. Taki wniosek wynika z treści listu s. Małgorzaty Strzałki, która pisała 31 maja 1944 r.: „Pan Szef powiedział, że to zamówienie w arbajnsancie [Arbeitsamcie]⁸⁰, które posłał o Siostry, jutro będzie telefonował o unieważnienie. Tylko jednak prosił o tą panienkę z niemieckim językiem”⁸¹.

Więź sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus z Jaworzna z domem macierzystym w Sosnowcu

Matka Teresa Kierocińska dużo uwagi poświęcała siostrom przebywającym w Jaworznie. Osobiście nie mogła ich odwiedzać w szpitalu, ale co niedzielę oczekiwała w Sosnowcu na ich delegatkę. Często też korespondowała ze swymi duchowymi córkami. Już w pierwszym z zachowanych listów m. Teresy Kierocińskiej do sióstr w Jaworznie zawarte jest symboliczne dla ducha

77 Por. AMTK, V 3/8, List s. A. Idziak (Czerna, 8–9 VIII 1943).

78 AGKDzJ, J I. 1, s. 520.

79 AMTK, VI, t. 29, s. 5, Wsp. s. M. Pieczki (30 VI 1954).

80 Arbeitsamt – niemiecki urząd pracy.

81 AMTK, V 3/26, List s. M. Strzałki (Jaworzno, [31 V 1944]).

82 AMTK, IV 3/3, List do s. G. Sroki, przełożonej placówki w Jaworznie i wspólnoty sióstr [Sosnowiec, I 1943].

83 AMTK, V 3/24, List s. G. Sroki [Jaworzno, 18–19 I 1943].

zgromadzenia i jego charyzmatu odniesienie do osoby Dzieciątka Jezus oraz wskazanie na miłość jako ważną cechę wyróżniającą karmelitankę Dzieciątka Jezus, co bardzo często w swoich pismach i zaleceniach podkreślali założyciele zgromadzenia. Matka Teresa pisała:

Dla wszystkich Sióstr przesyłam serdeczne matczyne życzenia: by Boskie Dzieciątko Jezus błogosławiło, opiekowało się wami, czuwało, by wam nic złego [się] nie stało. Wy w zamian za to okażcie Mu miłość. Miłość, która daje, znosi cichutko przeciwności, cierpienia, choroby, trudy dolegliwości, niewygody, braki, odrębne, zmienne, szorstkie, niedelikatne, uparte charaktery. Nie żądajcie miłości od drugiej siostry, tylko ją czynem dajcie. Patrząc na Was, widzę, że mnie rozumiecie, bo miłość jest wśród was. Miłość nie może być zawsze w jednym stopniu. Ona musi być coraz doskonalsza⁸².

Ufność Dzieciątka Jezus oraz powierzenie się jego opiece potwierdziła przełożona wspólnoty jaworznickiej s. Georgia Sroka, która w prowadzonej przez siebie kancelarii zawiesiła obrazek Dzieciątka Jezus⁸³.

W okrutnym świecie wojny oraz okupacyjnych przesładowań m. Teresa przypominała siostronom w Jaworznie, że nie są same, a chociaż okoliczności odłączyły je od wspólnoty zgromadzenia, to jednak dalej są one własnością Boga. Jesienią 1944 r., a więc w okresie, kiedy na pewno do sióstr dochodziły, z jednej strony, wiadomości o tragedii Warszawy, a z drugiej – o zbliżającym się froncie i strasznych walkach na Wschodzie, pisała m.in.

Chociaż jestem w oddaleniu od Was, jednak sercem zawsze przy Was. Chcę być przy Was tym, czym Anioł Boży przy nas. Ochroniać, bronić, przestrzegać, zasłaniać od złego od świata, od tego, co grzeszne, co próżne, co złe. Ślubem

związane u stóp Jezusa, jesteście Jego jedyną własnością. Należycie tylko do Boga, gdziekolwiek Bóg Was posyła, wszędzie żąda wierności w wielkich i w najdrobniejszych rzeczach⁸⁴.

Zdając sobie sprawę z trudności, które siostry napotykały, dodawała im odwagi. Zachęcała je do trwania w jedności, ponieważ, jak pisała, „gdzie jest jedno serce, tam Bóg mieszka”⁸⁵. Udzielała też siostronom praktycznych wskazówek dotyczących zachowania higieny i roztropności. Siostrze Izabelli (Helenie Hebdzie) szczególnie utkwiała w pamięci troska m. Teresy o właściwe podejście do chorych: „Trzeba do chorych podchodzić z sercem, żeby im nic nie odmawiać, jak tylko można to uczynić bez uszczerbku dla dobra ich duchowego czy fizycznego”⁸⁶. W innym liście zaś przypominała: „Proszę, by siostry wszystkie razem chodziły na śniadanie, na obiad, na kolację, z wyjątkiem tych, co w nocy czuwają przy chorych – ani jednej nie może brakować. By na ćwiczenia zakonne z największą wiernością i ochotą biegly wszystkie, by wielbić wspólnie Swego Boga. Pamiętać o umartwieniu, obowiązkowo codziennie trzeba spełnić najmniej 7 umartwień”⁸⁷. Zachęcała do wierności zarówno w wielkich, jak i małych rzeczach do praktyki cnót, gdyż jak mówiła: „Nie biały welon, nie nowy habit jest ozdobą zakonnicy, ale jej święte zakonne życie”⁸⁸. Siostra Romana przytaczała w swych wspomnieniach wyjątek z listu m. Teresy: „Jedno was proszę, by miłość i zgoda była wielką między Wami, to wszystko inne przemienie. [...] Bądźcie miłością dla chorych, dla dziewcząt, a szczególnie dla Sióstr Służebniczek”⁸⁹.

Matka Teresa kładła szczególnie nacisk na życie duchowe, gdyż wytrwanie w trudnych warunkach opierała na intencji nadprzyrodzonej:

Pamiętajcie zawsze o tem – pisała m. Teresa – że Bóg was widzi i oczekuje wierności w tym wszystkim, coście Mu kiedyś z całym zapałem

84 AMTK, IV 3/3, List do s. G. Sroki, przełożonej placówki w Jaworznie i wspólnoty sióstr [Sosnowiec, 19 V 1943].

85 *Ibidem*, IV 3/3, List do sióstr w Jaworznie (Sosnowiec, 18 IX 1944).

86 Matka Teresa uczyła też, by nie ubiegać się o to, co bliższy przed światem, lecz radziła: „Macie być ukryte, a Jezus będzie z wami”. Por. *ibidem*, t. 47, s. 16, Wsp. (2) s. I. Hebdy (1956).

87 *Ibidem*, IV 3/3, List do sióstr w Jaworznie [Sosnowiec, Wielki Post 1943].

88 AMTK, IV 3/3, List do s. G. Sroki, przełożonej placówki w Jaworznie i wspólnoty sióstr [Sosnowiec, 19 V 1943].

89 AMTK, VI, t. 40, s. 23–24, Wsp. s. R. Wójcik [1954].

u stóp Jego przysięgły. Nie zapominajcie nigdy o tem, ani w słowie, ani w czynie. Jezus chce waszej miłości, dajcie Mu ją. Serce czyste, skupione, umartwione, słyszy Jezusa i pyta: Panie, czego chcesz ode mnie? Gotową jestem na wszystko – na wszelkie upokorzenia, przeciwności, cierpienia, by tylko posiąść i kochać na wieki. Pan hojnym jest dla tych, którzy Go szukają. Pamiętajcie, że nie ten kocha, kto mówi, że kocha, ale ten, kto we wszystkim, czego się zobowiązał, wysiła się na każdą chwilę życia i pełni tylko wolę Najwyższego Pana. Choć z oddalenia, lecz serce matki wszystko wyczuwa i cierpi z miłości dla Jezusa, że te ukochane jej dzieci zasmucają Jezusa. Świat im się uśmiecha, świat ich pociąga, próżność imponuje. Nie patrzą głębiej, nie widzą nędzy, błota. Dzieci, czy można zasmucać, tak ranić Najśw.[iętsze] Serce Jezusa, Którego poślubiłyście na wieki?⁹⁰

Nie ustając w zachęcaniu sióstr do wierności, m. Teresa pisała znów:

Żyjemy w czasach, które nam mogą pomóc więcej jak kiedy indziej, do zastanowienia się nad sobą – czy wiernie Bogu służyimy? Czy staramy się Jemu tylko podobać? Wszystko przeminie na tej ziemi i zło, i dobro. Człowiek stanie sam przed Bogiem, by zdać rachunek ze wszystkich myśli, słów i czynów. Cóż wtedy będzie, jeżeliśmy tak nie postępowały, by wszędzie i zawsze mieć Boga i chwałę Jego na względzie? Bóg was wybrał wśród innych, powołał do szerzenia chwały Jego. Trzeba i musimy być tym i takimi, jaka jest wola Boga Najwyższego. [...] Jesteście obecnie w tym wirze świata, gdzie dusza nieurobiona, nieskupiona szybko może ulec jego poglądom. Trzeba Wam bardzo czuwać i bardzo

nad sobą. Pamiętajcie, że oczy waszego Oblubieńca zwrócone są na Was⁹¹.

W okresach doświadczeń i nieprzyjemności doświadczanych od cholerycznego przełożonego czy innych osób m. Teresa pocieszała:

Bardzo Wam współczuje, ból wasz jest moim bólem. Cierpię razem z Wami. Ufajcie, Kochane dzieci. Jezus jest w Waszych sercach. On wie, że cierpicie, On Was na pewno pocieszy. Uciekajcie się pod płaszcz Matki Najśw.[iętszej]. Jej dziećmi jesteście. Ona Was przytuli, pocieszy. Trzeba się modlić gorąco o pokój, którego dziś każdy wygląda. Przeciwności, trudności znosić dla prześlągania gniewu Bożego. Wołajmy wszyscy miłosierdzia Boże[go] nad całym światem⁹².

Innym razem pisała znów m. Teresa:

Stójcie wiernie przy boku Jezusa, wpatrzzone w Jego Przenajświętsze Oblicze krwią zbryzgane, ranami okryte, sponiewierane, splugawione. Porównajcie swoje przeciwności i cierpienia z cierpieniem Swego Oblubieńca, a wszystko w radość wam się obróci. [...] Serce w górę, bo Jezus patrzy na was i przygląda się, jak walczycie pod Jego sztandarem. Niech żyje Jezus zawsze i wszędzie – pamiętajcie, bo On jest waszą Miłością, nagrodą na wieki⁹³.

Siostry zdawały sobie sprawę, że są „pod okiem okupanta” i jako osoby zakonne dają świadectwo postawą zarówno wobec chorych, jak i całego personelu szpitala. W swoim nowym położeniu starały się łączyć pracę z ćwiczeniami życia zakonnego, według dostosowanego harmonogramu dnia, z codzienną mszą św. o godz. 6.00 w pobliskim kościele parafialnym⁹⁴. Proboszczem miejscowej

91 AMTK, IV 3/3, List do s. G. Sroki i wspólnoty sióstr [Sosnowiec, VII 1943].

92 AMTK, IV 3/3, List do s. G. Sroki [Sosnowiec, VII 1943].

93 AMTK, IV 3/3, List do wspólnoty sióstr w Jaworznie (Sosnowiec, 18 IX 1944).

94 AMTK, VI, t. 2b, s. 111, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

95 Ksiądz Franciszek Sitko (13 III 1889 – 21 IX 1955) po rezygnacji z funkcji proboszcza został administratorem parafii w Kętach (VI 1946 – VIII 1947). W następnych latach był proboszczem w parafii św. Klemensa w Zawoi (18 VIII 1947 – 21 IX 1955). Zmarł 21 września 1955, został pochowany na cmentarzu parafialnym w Zawoi. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta personalne ks. Franciszka Sitki, sygn. A 749.

96 AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy (Jaworzno, 22 V 1944).

97 AMTK, IV 3/3, List do s. I. Hebdy, prezydentki placówki w Jaworznie [Sosnowiec, początek III 1945].

98 Zob. AMTK, VI, t. 47, s. 19–20, Wsp. (z) s. I. Hebdy (1956).

99 Zob. AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, Wielkanoc 1944]; por. AMTK, V 3/24, List s. G. Sroki [Jaworzno, 2 (lub 11) II 1943].

parafii pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny był ks. Franciszek Sitko, kapłan archidiecezji krakowskiej, wyświęcony 29 czerwca 1914 r. W Jaworznie od 15 grudnia 1929 do 29 maja 1930 pracował jako administrator parafii, a następnie był jej proboszczem do 1946 r.⁹⁵ Korespondencja zawiera jedynie krótkie wzmianki na jego temat, które jednak pozwalają wnioskować o sprawowaniu duchowej opieki nad siostrami. Siostra Izabella wspominała o nim w jednym z listów: „W ubiegłą niedzielę był u nas Ks. Kanonik w dużym pokoju. Nic nie mówił wiele, tylko pytał o zdrowie Naszej Matki i tak ogólnie o wszystkim. [...] przy okazji podziękuję Ks. Kanonikowi, bo bardzo mu zależało, aby było wszystko ładnie”⁹⁶. Prawdopodobnie w ostatnim sformułowaniu chodziło o pogrzeb s. Zefirynej Dymurskiej – służebniczki, która zmarła 12 maja 1944 r. z powodu gruźlicy. Przy końcu pracy w Jaworznie m. Teresa radziła s. Izabelli: „Do Księdza wypada iść i bardzo serdecznie podziękować. Dziś każdy wraca do swej pracy i do siebie, takie wyszło rozporządzenie, więc podziękujcie za wszystko i wracajcie wszystkie”⁹⁷.

Niezwykły wpływ m. Teresy na siostry karmelitanki oraz jej autorytet u współsióstr był wyraźnie postrzegany przez pracowników szpitala, tak osoby zakonne, jak i świeckie. Służebniczki NMPNP – s. Marianna Loretta Nikody i s. Gabriela Flaszka – kiedyś powiedziały karmelitankom: „Siostry, jakie jesteście szczęśliwe, że tak często możecie się widzieć z waszą matką generalną. Widać, że ona wywiera na was duży wpływ, ponieważ wracacie z Sosnowca szczęśliwe i gotowe do podjęcia każdej ofiary”⁹⁸. Siostry te pragnęły osobiście poznać Założycielkę i odwiedziły Sosnowiec, podobnie jak s. Zefiryna Dymurska, której wizytę zapowiadała s. Izabella w korespondencji: „W drugi dzień świąt siostra Małgorzata przyjedzie prawdopodobnie z s. Zefiryną [...] nie można jej odmówić”⁹⁹.

Koniec niemieckiej okupacji Jaworzna i wkroczenie wojsk radzieckich

Z końcem 1944 r. Niemcy zdawali sobie sprawę z konieczności ucieczki z Jaworzna i rozpoczęli przygotowania do grabieży najcenniejszych urządzeń. Planowali dokonanie zniszczeń pozostawionych i niemożliwych do usunięcia sprzętów technicznych, szczególnie na terenie miejscowej kopalni i elektrowni. Kilka skrzyń z materiałami wybuchowymi złożono na terenie zabudowań szybu „Rudolfgrube” (przed 1939 r. „Kościuszkó”) z zamiarem wysadzenia go. Nie zdążyli jednak zaminować kopalni „Friedrich-Augustgrube” (przed wojną kopalnia „Piłsudski”). Członkowie podziemia skutecznie utrudniali te działania, zabezpieczając zakłady, demontując całe zespoły urządzeń i ukrywając cenniejsze z nich. Zamiarem Niemców było także podpalenie zabudowy Jaworzna i masowe egzekucje mieszkańców przed opuszczeniem miasta¹⁰⁰.

Grabież cenniejszych urządzeń dotyczyła także sprzętu medycznego, bielizny pościelowej oraz innego wyposażenia szpitala, który F. Schulz nakazał pakować do swego samochodu. Siostry karmelitanek Dzieciątka Jezus wspominały, że „chorzy, orientując się dobrze w sytuacji, część dobytku ładowali do rowu, a część do auta, wierzyli, bowiem, że szpital przetrwa i przyda się wszystko, co zostanie”¹⁰¹. Gdy wojska radzieckie zbliżyły się do Jaworzna, dyrektor szpitala rozkazał, aby wszyscy chorzy wraz z siostrami i całym personelem schronili się w piwnicach, a w pozostałej części szpitala zorganizował fortecę obronną. Siostry zapisały: „Lżej chorym polecił się rozejść do domów, a słabszym kazał dać zastrzyki, by z nimi nie było kłopotu. Ale ani jednego zlecenia oszalałego szefa nie spełniono”¹⁰².

Sztab niemiecki, który podejmował decyzje związane z przejściem frontu w 1945 r., był umiejscowiony w szpitalu, a F. Schulz był jedną z czołowych postaci tego zespołu. Mieszkańcy miasta wspominali wydarzenie z 19 stycznia,

¹⁰⁰ P. Dudzik, *op.cit.*, s. 10.

¹⁰¹ AGKDzJ, J I. 1, s. 552; por. AMTK, V 3/15, List s. J. Morawicz (Jaworzno, 4 II 1945).

¹⁰² AGKDzJ, J I. 1, s. 552.

¹⁰³ P. Dudzik, *op.cit.*, s. 10. Autor artykułu, powołując się na wspomnienia jednego z mieszkańców Jaworzna, podaje, że pozyskania informacji dla polskiego ruchu oporu na temat niemieckich planów obrony Jaworzna podjęła się „siostra zakonna Karolina Boczar, która jako pielęgniarka opiekowała się chorymi”. Na podstawie dostępnych źródeł i według danych z archiwum zakonnego sióstr służebniczek starowiejskich rzeczywiście w tym czasie w zgromadzeniu była siostra o takim imieniu i nazwisku. Z całą pewnością jednak nie mogła ona przebywać wówczas w Jaworznie i należy wykluczyć jej udział w omawianej pomocy dla polskiego podziemia. AGSS, Informacje uzyskane od s. Marty Komborskiej, archiwistki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMPNP (Stara Wieś, XII 2023).

¹⁰⁴ Por. J. Kolka, *Dni, które zadecydowały o losie miasta*, „Gwarek”, 1/12 (1975), s. 3.

¹⁰⁵ T. Karżewicz, *op.cit.*, s. 20–21; J. Kolka, *op.cit.*, s. 3; J. Zawistowski, *Przemiany administracyjne, polityczne i społeczne (1945–1990)* [w:] *Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939–1990*, *idem* (red.), Kraków 1996, s. 73; H. Stańczyk, *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945*, Oświęcim 2014, s. 247–254.

¹⁰⁶ AMTK, V 3/15, List s. J. Morawicz i V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, koniec I 1945] i *ibidem*, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, koniec I 1945].

¹⁰⁷ Siostra Georgia opisała końcowe wydarzenia okupacji pod egidą F. Schulza następująco: „Szeł z karabinem popędzał chorych do piwnic. Sam zaś ustawił w oknach i na dachach karabiny maszynowe i każdego żołnierza sowieckiego, który się wychylił, kładł pokotem. Tak się bronił 3 dni, wreszcie siadł do auta, dał gazu i pojechał, lecz śmierć prawdopodobnie znalazł na szosie, przez wysadzenie go razem z autem w powietrze.

czyli na trzy dni przed wejściem pierwszych oddziałów radzieckich. W tym dniu trzej hitlerowcy: Bergmann (inspektor kopalń jaworznickich, funkcjonariusz SS i kat okolicznej ludności), burmistrz Reder i lekarz Schulz zorganizowali huczne przyjęcie. Podczas libacji wszyscy zwrócili się w stronę portretu Hitlera i uroczyście przysięgali, że walczyć będą do końca i jeśli nawet nie odniosą zwycięstwa, to po górniczym mieście nie będzie śladu. Realizacja tych planów została udaremniona rozpoczęciem walk i skutecznym sabotażem ze strony mieszkańców. Informacje o planowanych działaniach w mieście pozyskiwano bezpośrednio ze sztabu niemieckiego dzięki pośrednictwu siostry Karoliny Heleny Mitełskiej, służebniczki NMPNP¹⁰³. Siostra opiekowała się chorymi jako pielęgniarka, znała dobrze język niemiecki i cieszyła się zaufaniem F. Schulza. Posiadając prawo przebywania we wszystkich szpitalnych pomieszczeniach, mogła zorientować się w kwestii tajnych narad hitlerowców na terenie szpitala. 2 stycznia 1945 r. przekazała pierwsze wiadomości przedstawicielom ruchu oporu¹⁰⁴.

22 stycznia 1945 r. rozpoczął się atak w celu wyzwolenia Jaworzna spod władzy niemieckiej. 23 stycznia, po nadejściu posiłków doszło do ponownego natarcia na centrum miasta; walki toczyły się przez cały dzień. Ostateczne wyparcie Niemców nastąpiło 26 stycznia. Podczas zaciętych walk zginęło ponad 40 mieszkańców Jaworzna, a uszkodzeniu uległo kilka domów. Straty Armii Czerwonej wyniosły 148 żołnierzy – niemieckich zginęło co najmniej dwukrotnie więcej¹⁰⁵.

Także w szpitalu rozegrały się dramatyczne wydarzenia. Desperacka obrona trwała trzy dni, a w jej ostatnim dniu prawdopodobnie podczas ucieczki zginął F. Schulz¹⁰⁶. Szpital został zrujnowany, lecz chorym i siostrom nic się nie stało¹⁰⁷. Niebezpieczeństwo przyplacenia życiem zawisło nad s. Izabellą (Heleną Hebdą), gdy próbowała interweniować w obronie młodego Ukraińca. Żołnierze radzieccy dokonali jego egzekucji, a siostrę postawili pod ścianą na rozstrzelanie. Uratowała ją interwencja chorych,

lekarzy i s. Jadwigi (Anny Morawicz), która przemawiając w języku rosyjskim, stanęła w obronie s. Izabelli¹⁰⁸.

Na gorąco s. Izabella pisała do m. Teresy po wyparciu Niemców:

Z łaski Boga żyjemy wszystkie, było bardzo źle, bo Jaworzno aż 3 dni zdobywali. Właśnie w szpitalu była linia, bo Schulz zorganizował obronę. Przeżyliśmy strasznie, ale szczęśliwie. Razem z chorymi 3 dni siedzieliśmy w piwnicach. Mieszkanie nasze rozbite, ale nic nie straciłyśmy. Spod gruzów dało się wyciągnąć pościel, rzeczy osobiste miałyśmy wyniesione na szpitalu, duży szpital całkiem zdemolowany. Tu, gdzie s. Jadwiga i ja miałam chorych, ocalało nieco. Jeszcze dla nich gotowaliśmy [...] nie można było ich zostawić bez opieki. [...] Chorzy już się rozchodzą, zostają tylko sami ciężko chorzy. [...] Czy Siostry mają co jeść? My na razie jeszcze mamy. Cukru nie ma i tłuszczu, ale jeszcze da się wytrzymać. Polecamy się św. modlitwom nadal. Cośmy przeżyli, to później sobie opowiemy¹⁰⁹.

Następnego dnia posłała kolejną wiadomość: „Najdr. [oższa] Nasza Matko, myśmy o tem myślały, by iść do Sosnowca, ale to było niemożliwe, bo jakże można było zostawić chorych bez opieki, trochę żywności uratowanej miałyśmy pod opieką w te ciężkie dni; z dużego szpitala do nas się zgromadzili, bo ta stacja, gdzie ja pracowałam i Azyl s. Jadwigi ocalały, więc żywiliśmy wszystkich”¹¹⁰.

Zniszczenia wojenne zmusiły władze miejskie do zorganizowania szpitala prawie od podstaw. Ulokowano go w budynku przy ul. Jagiellońskiej (okolica tzw. Pańskiej Góry, obecnie ul. Grunwaldzka), który przed wojną zajęty był na potrzeby posterunku policji, a w którym w czasie okupacji ulokowana była siedziba gestapo¹¹¹. Wykorzystano sprzęt, który chorzy zdołali uratować przed rabunkiem Niemców. Żołnierze zwycięskiej armii – jak wspominają

Inni Niemcy też nie uszli śmierci. Siostry nasze przebywały razem z chorymi w piwnicach na ziemniakach. Wszyscy cały czas gorąco się modlili i wzywali głośno: Najśw.[iętsze] Oblicze Pana Naszego, Jezusa Chrystusa, ratuj nas i zasłoń nas. Ze szpitala zostało sito, lecz chorym nic się nie stało. Siostry patrzyły na cuda z bliska. Jedna bomba wpadła do celi i zburzyła cały róg celi, gruzami zasyłała cały pokój, jedynie ominęła figurkę Dzieciątka Jezus, stojące na stoliku, nawet go nie przyprószył pyłek”. AMTK, VI, t. 2b, s. 125, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961); por. AGKDzJ, J I. 1, s. 552–553.

¹⁰⁸ AMTK, VI, t. 2b, s. 126, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

¹⁰⁹ AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, 27 I 1945?].

¹¹⁰ AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, 28 I 1945].

¹¹¹ J. Zawistowski, *op.cit.*, s. 73; por. *Przyjazny pacjentom...*, s. 6.

¹¹² AGKDzJ, J I. 1, s. 553; AMTK, VI, t. 2b, s. 126–127, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

¹¹³ *Przyjazny pacjentom...*, s. 6.

¹¹⁴ AMTK, V 3/15, List s. J. Morawicz (Jaworzno, 4 II 1945).

¹¹⁵ AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, II 1945].

¹¹⁶ AMTK, V 3/15, List s. J. Morawicz (Jaworzno, 4 II 1945).

siostry – zabrali ze szpitala, co się dało. Chorzy natomiast wyciągali ze skrytek części aparatu rentgenowskiego i cieszyli się, że niemieckiemu ordynatorowi powkładali kamienie do paczek zamiast części aparatu¹¹². Szpital – według relacji s. Jadwigi Morawicz – został ponownie otwarty 1 lutego 1945 r. Inne źródła wskazują na dzień 29 stycznia jako początek przyjmowania pacjentów i przeprowadzenia pierwszych zabiegów chirurgicznych. Formalne otwarcie szpitala miało nastąpić dopiero 20 lutego¹¹³.

Siostra Jadwiga opisywała m. Teresie nowe warunki: „W bardzo pięknym domu teraz jesteśmy, pielęgnujemy samych Polaków, żołnierzy i cywilów, którzy byli ranni w czasie bitew w Jaworznie i okolicy. Wczoraj pierwszy raz był ksiądz z P.[anem] Jezusem w szpitalu, 19-letni polski żołnierz przyjął ostatnie sakramenta św., ale mam nadzieję, że wyzdrowieje, bo bardzo prosimy o to Matkę Najświętszą”¹¹⁴.

Wobec informacji o zbliżaniu się frontu oraz możliwym rychłym końcu okupacji niemieckiej Polacy przygotowywali się do przejścia szpitala. Jak stwierdziła s. Izabella, nowy zarząd szpitala był przygotowywany jeszcze za rządów dr. F. Schulza. Po ucieczce Niemców lekarz Kazimierz Stawarski jako nowy ordynator poprosił personel o pozostanie na posterunkach¹¹⁵. Siostry karmelitanki sprawowały opiekę pielęgniarską nad rannymi Polakami, zarówno żołnierzami, jak i osobami cywilnymi. Dwie z nich: s. Izabella (Helena Hebda) i s. Jadwiga (Anna Morawicz), pracowały na oddziale chirurgicznym, a s. Aniela (Leokadia Orczyk) z siostrą słuźebniczką opiekowały się gruźliczym. Siostra Jadwiga pisała: „Warunki pracy w nowym szpitalu są zupełnie inne. Naczelnny lekarz jest bardzo miłym człowiekiem i stara się nam na każdym kroku ułatwić [...] pracujemy dla swoich. Mamy [z s. Izabellą] całe pierwsze piętro – 8 sal, każda z nas 4 sale, mniej więcej 25 chorych. Pracy bardzo dużo [...]. Siostry słuźebniczki też są wszystkie i tylko dwie zostały zwolnione jako chore i niezdolne do pracy”¹¹⁶.

Matka Teresa, pragnąc uzupełnić braki personalne placówek zgromadzenia, zabiegała o szybki powrót siostr

do Sosnowca. Tego samego pragnęły same siostry pracujące w Jaworznie. Sądziły, że szybko zostaną zastąpione w swoich obowiązkach przez inne pielęgniarki. Siostra Izabella jako odpowiedzialna za grupę siostr informowała m. Teresę o biegu wydarzeń i zamiarach decydentów. Pisała:

Nasza Matko, jak tylko będzie możliwe, to po jednej będziemy znikają z tego szpitala. [...] Teraz ten szpital zapowiada się dobrze, ale Bóg wie, jak warunki ogólne na świecie się ułożą. SS. Służ.[ebniczki] też pracują, one się teraz boją, abyśmy nie odeszły, bo dużo miałyby pracy. Ludzie z Jaworzna bardzo są nam wdzięczni, dużo tu jest rannych ludzi cywilnych, pracujemy z oddaniem, więc się przekonali, że zakonnice to nie są próżniaki. Bardzo oceniają naszą pracę. Dziś, tj. w niedzielę, był przedstawiciel Rządu z Lubl.[ina] i burmistrz miasta¹¹⁷, okazali zadowolenie. O wszystko, co będzie możliwe, będą się starali, aby otoczyli chorych, ubogich, bez różnicy opieką. Sowietów u nas nie trzymają, oni mają tutaj wojskowy lazaret, natomiast polscy żołnierze są. Od poniedziałku będziemy mieszkali na nowym mieszkaniu w ładnym miejscu. S. Janina czuje się wyczerpana pracą, reszta Sióstr dobrze się trzyma. S. Jadwiga prędzej chodzi jak przy gruźlikach. Będziemy miały mniej godzin pracy. Jak dawniej – w południe będzie przerwa. [...] od poniedziałku znowu zaczniemy w nowym mieszkaniu nowe życie. S. Aniela w Azylu ma dobrze, niedużo ma chorych, ta s. Teodora [służebniczka NMP] bardzo jest dobra, dobrze sobie żyją. S. Aniela jest z chorymi, a s. Teodora gotuje i obsługa też jest, więc ma nawet znośniej jak przedtem¹¹⁸.

Po zakończeniu okupacji niemieckiej siostry zmieniły także miejsce zamieszkania. Jak wspomniała w cytowanym

¹¹⁷ Na stanowisko burmistrza miasta Jaworzna wybrano działacza PPS Stanisława Stolarczyka. Nominację tę po zajęciu miasta potwierdziła Radziecka Komenda Wojenna. Zob. P. Dudzik, *op.cit.*, s. 10.

¹¹⁸ AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, 28 I 1945].

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ Informacje od Marii Leś-Runickiej (Jaworzno, 13 III 2023).

¹²¹ AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, 15–16 II 1945].

¹²² AMTK, V 3/6, List s. I. Hebdy [Jaworzno, II 1945].

¹²³ AGKDzJ, J I. 1, s. 552–553.

¹²⁴ AMTK, VI, t. 2b, s. 128, Wsp. s. G. Sroki (24 XI 1961).

liście s. Izabella Hebda, mieszkanie owo znajdowało się „w ładnym miejscu”¹¹⁹. Prawdopodobnie były to okolice tzw. Pańskiej Góry. W tym rejonie znajdowały się i stoją po dzień dzisiejszy budynki jednorodzinne, m.in. wille dawnych sztygarów. Zapewne w jednej z nich tymczasowo ulokowano siostry¹²⁰. W tym mieszkaniu siostry spędzały także czas południowej przerwy w pracy, od 13.00 do 15.00¹²¹.

Nieco później siostry informowały o rozwoju sytuacji:

Chciałybyśmy już być w Sosnowcu, a tu jeszcze są chorzy, będą szykować szpital chirurgiczny i wszystkie mamy pracować. Lekarze mówią, że nam nie wolno opuszczać szpitala, a my już mamy dość tej pracy w takich warunkach. [...] Gdyby się okazało, że możemy odejść, to trochę rzeczy byśmy tu dały do przechowania i poszłybyśmy razem. Jeżeli Nasza Matka uważa, że mamy zostać z chorymi tu, to zostaniemy, ale sił możebnych jest mi brak. Trzeba tu ludzi z zimną krwią, ale nie z dobrem sercem¹²².

Siostry stopniowo wycofywały się z pracy w szpitalu. Większa ich grupa opuściła Jaworzno w lutym 1945 r.¹²³ Najdłużej, bo do kwietnia tego roku, na posterunku pozostała s. Izabella (Helena Hebda), która uczestniczyła w przygotowaniu osób, które miały ją zastąpić przy chorych¹²⁴.

Zakończenie

Od chwili wprowadzenia w Zagłębiu Dąbrowskim rządów okupacyjnych zgromadzenie karmelitanek Dzieciątka Jezus, mające w Sosnowcu swój dom macierzysty, stało się tak jak reszta polskiego społeczeństwa obiektem represji. Obawy siostr budziły np. nieustanne kontrole różnego typu komisji, które wyrażały zainteresowanie zabudowaniami klasztorными, i wydawało się, że

przygotowują obiekt do przejęcia na rzecz okupantów, a siostry – do wysiedlenia. Innym rodzajem represji była próba zmuszenia sióstr do podpisania niemieckiej listy narodowościowej. Wobec faktu, że żadna z karmelitanek Dzieciątka Jezus nie zgodziła się na podpisanie volkslisty, część z nich została pod koniec 1942 r. zmuszona do podjęcia przymusowej pracy w szpitalu w Jaworznie.

Siostry karmelitanek Dzieciątka Jezus wezwane do pracy w szpitalu w Jaworznie zamieszkały w jednym z budynków kompleksu szpitalnego. Pomimo początkowego braku doświadczenia w pracy pielęgniarskiej, siostry w miarę swoich sił i umiejętności zaangażowały się od razu w służbę chorym. Wykonywały także wiele prac porządkowych, krawieckich oraz biurowych. Od końca 1942 do początków 1945 r. w szpitalu jaworznickim pracowało w różnym okresie i na różnych stanowiskach 13 sióstr ze zgromadzenia karmelitanek Dzieciątka Jezus.

Przełożona generalna m. Teresa Kierocińska utrzymywała żywy kontakt z siostrami tej wspólnoty, która znalazła się w odmiennych niż dotąd warunkach życia. Interesowała się ich codziennością, zachęcała do wierności obowiązkom powołania, udzielała rad i wskazówek pomagających stawiać czoła nowej sytuacji. W swych listach kładła szczególny akcent na życie duchowe jako źródło siły do wytrwania w trudnych warunkach. Według ustalonego planu dnia siostry starały się łączyć ćwiczenia zakonne z pracą i codziennie rano udawały się do pobliskiego kościoła parafialnego na mszę św. o godzinie 6.00. W Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej w Sosnowcu zachowało się 38 listów sióstr do m. T. Kierocińskiej i 18 listów m. Teresy do sióstr w Jaworznie. Stanowią one fragment większej korespondencji, której treść jest niezwykle ważnym dziedzictwem zgromadzenia karmelitanek Dzieciątka Jezus oraz świadectwem życia duchowego społeczności katolickiej w Polsce, a zarazem podstawą do ubiegania się o wyniesienie służebnicy Bożej m. Teresy od św. Józefa CSCIJ na ołtarze. Ich treść jest także zapisem trudnej codzienności okupacyjnej narodu

¹²⁵ Por. *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947; Życie religijne w Polsce pod okupacją...*, s. 795–952; A. Mirek, *Istituti religiosi femminili nella Polonia occupata: vita e attività* [w:] *La Chiesa cattolica...*, s. 711–740.

polskiego i ważnym źródłem dla wojennych dziejów jaworznickiej małej ojczyzny.

W szpitalu jaworznickim karmelitanki Dzieciątka Jezus pracowały do początków 1945 r. Po wkroczeniu wojsk radzieckich do Jaworzna siostry pozostały tam, pełniąc posługę w szpitalu. Zmieniły także miejsce zamieszkania – przydzielono im pomieszczenia poza szpitalem. Stopniowo siostry wycofywały się z pracy szpitalnej i powracały do Sosnowca. Działo się tak ze względu na to, że zgromadzenie bardzo potrzebowało wykwalifikowanych siostr, które mogłyby wspomóc instytucje wychowawcze i opiekuńcze stanowiące przecież ich główne źródło utrzymania. Poza tym należy pamiętać, że siostry przymusowo były skierowane do pracy pielęgniarskiej i dla większości z nich była to praca, do której nie były przygotowane. Posługa karmelitanek Dzieciątka Jezus w Jaworznie zakończyła się w kwietniu 1945 r. Jako ostatnia do Sosnowca powróciła wówczas s. Izabella (Helena Hebda), która do tego czasu wspierała i przygotowywała personel mający ją zastąpić.

Opisana sytuacja była jedną z typowych dla organizowanego przez Niemców systemu okupacji i terroru. Wiele siostr zakonnych z różnych zakonów i zgromadzeń było przez nich traktowanych jako źródło taniej siły roboczej, zwłaszcza przy pracach w szpitalach i innych placówkach opieki zdrowotnej¹²⁵. Warto wspomnieć, że same karmelitanki Dzieciątka Jezus pracowały nie tylko w jaworznickim szpitalu, ale jesienią 1944 r. kolejna ich grupa została przymusowo skierowana do pracy w dawnym szpitalu żydowskim, funkcjonującym w budynku przy ul. Konrada w Sosnowcu. Niemniej opisane doświadczenia siostr zakonnych stanowią ważne dopełnienie i uzupełnienie dziejów miasta Jaworzna. O ile bowiem siostry służebniczek pozostały po 1945 r. w tym mieście i ich obecność oraz posługa są znane i zapamiętane, to wojenne losy i posługa karmelitanek Dzieciątka Jezus z Sosnowcu stanowiły do tej pory raczej zupełnie zapomniany epizod. Ponadto należy jasno stwierdzić, że zachowana

korrespondencja siostr, przesyłana pomiędzy Sosnowcem a Jaworzniem, jest ważnym, choć niewykorzystanym do tej pory źródłem na temat dziejów oporu społecznego w latach II wojny światowej. Jej treść ukazuje wieloaspektowość owego oporu wobec niemieckiej okupacji, który nie ograniczał się jedynie do walki zbrojnej i konspiracji, ale polegał także na zachowaniu własnej godności, ideałów religijnych i wiary czy – ogólnie mówiąc – człowieczeństwa w obliczu ogromu cierpienia i okrucieństwa spowodowanego działaniami okupantów.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Generalne Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [AGKDz]

Akta domu zakonnego w Wolbromiu (E I. 89).

Akta placówki w Jaworznie.

Korespondencja Zarządu Generalnego Zgromadzenia z Kurią Diecezjalną w Częstochowie (G VI. 1).

Kronika Domu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus (J I.), t. 1 (31 XII 1921 – 31 XII 1951).

Archiwum Generalne Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej w Starej Wsi [AGSS]

Nekrologi.

sygn. AKGS A II h, 10/19 (Korespondencja s. Z. Dymurskiej z przełożoną generalną).

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Akta personalne ks. Franciszka Sitki, sygn. A 749.

Archiwum Matki Teresy Kierocińskiej [AMTK]

Korespondencja m. Teresy Kierocińskiej do sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus (zespół IV).

Korespondencja sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus do m. Teresy Kierocińskiej (zespół V).

Wspomnienia o Matce Teresie Kierocińskiej (zespół VI).

Kancelaria Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Markach [KZGKDz]

Księga Ewidencyjna Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, t. 1 (31 XII 1921 – 25 III 1989).

Nekrologi.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

s. Bożenna od Niepokalanego Serca Maryi CSCIJ – Jadwiga Wasilewska, *Wspomnienia i zapiski kronikarskie*, s. W. Szczepańczyk CSCIJ, ks. Mariusz Trąba (wstęp, oprac. i red.), Bielsko-Biała 2023.

Congregatio de Causis Sanctorum, *Pinsken seu Varsavien. Beatificationis seu declarationis martyrii Servarum Dei Mariae Stellae (in saeculo: Adelaidis Mardosewicz) et 10 sociarum sororum professorum*

- ex Instituto Sacrae Familiae de Nazareth in odium fidei, uti fertur, interfectarum* († 1 agosto 1943) *positio super martyrio*, Roma 1996.
- Nadzorować, interweniować, karać. *Nazistowski obóz władzy wobec Kościoła katolickiego w Zabrze (1934–1944)*. Wybór dokumentów, S. Rosenbaum, M. Węcki (oprac.), Katowice 2010.
- Pio XII, *Preghiera per la consacrazione della Chiesa e del genere umano al Cuore Immacolato di Maria* (Sabato, 31 ottobre 1942) [w:] *Discorsi e Radiomessaggi di Sua Santità Pio XII*, t. 4: *Quarto anno di Pontificato, 2 marzo 1942 – 1° marzo 1943*, Roma 1943, s. 453–454.
- Pio XII, *Radiomessaggio al Portogallo. La consacrazione della Chiesa e del genere umano al Cuore Immacolato di Maria, del 31-10-1942* [w:] *Atti e discorsi di Pio XII*, t. 4: *Gennaio-Dicembre 1942*, Roma 1943, s. 263–272.
- Sacra Rituum Congregazione, *Patavina seu Cracovien. Beatificationis et canonizationis Servi Dei Maximiliani M. Kolbe, sacerdotis professi Ordinis Fratrum Minorum Conventualium. Positio super virtutibus*, Roma 1965.
- Wartime rescue of Jews by the Polish catholic clergy. The testimony of survivors and rescuer*, t. 1–2, R. Tyndorf, Z. Zieliński (oprac.), Lublin 2023.
- Wirgowska K., *Ojczyzno moja, gdzie jesteś? Wspomnienia z Łucka 1939–1945*, M Ryszkowska (red.), Lublin 2009.

PRASA

- „Gwarek”, (1975).
- „Niedziela Sosnowiecka”, (2022–2023).
- „Pod Znakiem Dzieciątka Jezus. Pisemko Domowe Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus”, (2022).

OPRACOWANIA

- Bartoszewski G., *Kanonizacja św. Maksymiliana Kolbe i beatyfikacje męczenników II wojny światowej (1939–1945)* [w:] *Świadek Jezusa. Praca zbiorowa*, M. Chmielewski (red.), Lublin 2004, s. 129–183.
- Błogosławione męczenniczki z Nowogródka. Maria Stella i dziesięć towarzyszek ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Profile biograficzne*, T. Górską, N. Wojtatowicz (oprac.), Rzym 2000.
- La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933–1945*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019.
- Dubel K.Z., Sieradzki P., *Ojciec Anzelm. Życie i dzieło Sługi Bożego Ojca Anzelmia od św. Andrzeja Corsini OCD (Macieja Józefa Gądka 1884–1969)*, Sandomierz 2015.
- Duda H., *Nonnenlager Schmückert. Obóz sióstr zakonnych w Bojanowie*, Bojanowo 1999, Szkice Bojanowskie, z. 1.

- Dudzik P., *Czasy okupacji. Wspomnienia jaworzniaków z lat 1939–1945*, „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna”, 16 (2021), s. 1–11.
- Dzieciątka Jezus dziękczynienie i wierność! Sesja jubileuszowa z okazji 100-lecia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, Karmelitański Instytut Duchowości, Kraków, 30 grudnia 2021, I.E. Kwiatkowska (red.), Kraków 2022.
- Dziurok A., *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.
- Dzwonkowski R., *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003.
- Figura T., *Zgromadzenie Oblatek Serca Jezusowego (Pia Unione Oblatorum Sacri Cordis Jesu) w latach 1939–1947* [w:] *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. 17, A. Mirek (red.), Lublin 2014, s. 145–210.
- Frącek T.A., *Matka Matylda Getter*, Warszawa 2019.
- Frącek T.A., *Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi dzieliły się z Żydami chlebem, sercem, schronieniem*, „Życie Konsekwane”, 3–4/131–132 (2018), s. 172–192.
- Grądzka-Rejak M., *Okupowana Polska w liczbach*, Warszawa 2022.
- Jacewicz W., Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymsko-katolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 5: *Zakony i zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie*, Warszawa 1981, Kościół Katolicki na Ziemiach Polskich w Czasie II Wojny Światowej, t. 9.
- Jastrzębski W., *Problematyka powojennych rozliczeń z niemiecką listą narodową (narodowościową) w regionie kujawsko-pomorskim* [w:] *Swojskość i obcość w regionie kujawsko-pomorskim*, M. Białkowski, Z. Biegański, T. Maresz, W. Polak (red.), Toruń 2015, s. 133–150.
- Jaworzniczy słownik biograficzny*, t. 1, Jaworzno 2021.
- Jaworzno interdyscyplinarnie. Przemysł pogranicza śląsko-małopolskiego na przestrzeni wieków*, A. Rams (red.), Jaworzno–Częstochowa 2016, Regionalizm w Szkolnej Edukacji, t. 7.
- Jaworzno. Zarys dziejów do 1939 roku*, J. Hampl, J. Zawistowski (red.), Kraków [1997].
- Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939–1990*, J. Zawistowski (red.), Kraków 1996.
- Kaczmarek R., *Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie w planach niemieckich podczas II wojny światowej* [w:] *Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX–XX wiek)*, M.W. Wanatowicz (red.), Katowice 1999, s. 135–161.
- Kaczmarek R., *Górny Śląsk podczas II wojny światowej. Między utopią niemieckiej wspólnoty narodowej a rzeczywistością okupacji na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy*, Katowice 2006.
- Kaczmarek R., *Niemiecka polityka narodowościowa na Górnym Śląsku (1939–1945)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 3/2 (6) (2004), s. 115–138.

- Kaczmarek R., *Polacy w Wehrmachcie*, Kraków 2010.
- Karżewicz T., *Dramat XX wieku – Jaworzno podczas II wojny światowej*, „Zeszyty Historyczne Miasta Jaworzna”, 16 (2021), s. 13–26.
- Kawa R.J., *Czas wielkich spraw. Wojenne losy kaliskich nazaretanek*, Kalisz 2018.
- Kijas Z.J., *Dziesięć panien mądrych. Męczenniczki elżbietańskie*, Kraków 2021.
- Kolwas-Soczyńska M., *Klasztor sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu a działalność polskiego ruchu oporu w okresie okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 343–375.
- Kraheil T., *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2020.
- Krupińska A., *Pod prąd, pod wiatr i pod fale. Droga sióstr katarzynek, warmińskich męczennic*, Kraków 2023.
- Krzysztofiński M., *Represje wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1950. Stan i perspektywy badań*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 103 (2015), s. 121–148.
- Kurek-Lesik E., *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Kraków 1992.
- Leś-Runicka M., *Historia Jaworzna do 1795 roku*, Jaworzno 2011.
- Leś-Runicka M., *Historia Jaworzna w XIX wieku 1795–1914*, Jaworzno 2017.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1–2, Warszawa 1970.
- Masakra w klasztorze*, F. Paluszkiewicz (oprac.), Warszawa 2003.
- Matyja K., „Nie jesteśmy ślepi, głusi na sprawy narodowe”. *Rzeczywistość okupacyjna w kronikach konwentu krakowskiego w latach 1939–1945* [w:] *Dominikanie o Polsce i Polakach od XIII do XX wieku*, K. Matyja, T. Gałuszka (red.), Poznań 2020, s. 403–427.
- Mazanka P., „Boję się śmierci pod gruzami”. *Sakramentki i redemptoryści w powstaniu warszawskim*, Warszawa 2020.
- Męczennicy za wiarę 1939–1945. Duchowni i świeccy z ziem polskich, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski dali Chrystusowi ofiarę życia świadectwo miłości*. Praca zbiorowa, W.M. Moroz, A. Datko (red.), [Warszawa] 1996.
- Michalczyk A., *Volksdeutch/folksdojcz, czyli „dziadek z Wehrmachtu”* [w:] *Leksykon mitów, symboli i bohaterów Górnego Śląska XIX–XX wieku*, B. Linek, A. Michalczyk (red.), Opole 2015, s. 57–60.
- Michna A., *Siostry zakonne – ofiary zbrodni nacjonalistów ukraińskich na terenie metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1947*, Warszawa 2010.

- Mirek A., *Il contributo degli ordini femminili al salvataggio degli ebrei in Polonia durante la Seconda guerra mondiale* [w:] *Perseguitati per la fede. Le vittime del Nazionalsocialismo in Europa centro-orientale*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019, s. 609–642.
- Mirek A., *Istituti religiosi femminili nella Polonia occupata: vita e attività* [w:] *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933–1945*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019, s. 711–740.
- Molendowski L., *Zakony męskie diecezji chełmińskiej i ich losy w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2017.
- Myszor J., *Duchowni śląscy w Wehrmachcie 1940–1945* [w:] *Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918–1980*, Z. Kapała, J. Myszor (red.), Katowice 1999, s. 124–137.
- Myszor J., *Stosunki Kościoła – państwo okupacyjne w diecezji katowickiej 1939–1945*, Katowice 2010.
- Okupacja sowiecka ziem polskich 1939–1941*, P. Chmielowiec (red.), Rzeszów 2005.
- Perseguitati per la fede. Le vittime del Nazionalsocialismo in Europa centro-orientale*, J. Mikrut (red.), San Pietro in Cariano (Verona) 2019.
- Petrowa-Wasilewicz A., *Uratować tysiąc światów. Siostra Matylda Getter – Matusia. Historia zakonnicy, która ratowała żydowskie dzieci*, Kraków 2021.
- Piper F., *Podobóz KL Auschwitz „Neu-Dachs” w Jaworznie 1943–1945* [w:] *Obóz dwóch totalitaryzmów Jaworzno 1943–1956. Materiały z konferencji naukowej „Historia martyrologii i obozów odosobnienia w Jaworznie w latach 1939–1956”*, K. Miroszewski, Z. Woźniczka (red.), Jaworzno 2007, s. 14–28.
- Polska 1939–1945. Straty osobowe i ofiary represji pod dwiema okupacjami*, W. Materski, T. Szarota (red.), Warszawa 2009.
- Prawdzic A., *Hitlerowski obóz dla sióstr zakonnych w Bojanowie 1941–1943*, „Chrześcijańskie Świecie”, 10/6 (1978), s. 21–40.
- Przewodnik Muzeum Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, B. Batog, M. Wrona (red. i oprac.), Sosnowiec 2018.
- Przyjazny pacjentom. Szpital miejski w Jaworznie 1971–2002*, Katowice 2001.
- Przymus germanizacyjny na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej w latach 1939–1945. Materiały z konferencji*, W. Jastrzębski (red.), Toruń 1994.
- Puścikowska A., *Siostry z powstania. Nieznane historie kobiet walczących o Warszawę*, Kraków 2020.
- Puścikowska A., *Wojenne siostry*, Kraków 2019.
- Rak R., *Biskup Stanisław Adamski i tzw. Niemiecka Volkslista, jej uwarunkowania przedokupacyjne i okoliczności pookupacyjne* [w:]

- Duszpasterz czasu wojny i okupacji. Biskup Stanisław Adamski 1939–1945*, J. Myszor (red.), Katowice 1994, s. 45–57.
- Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945*, t. 1: *Opracowanie*, K. Wnęk (red.); t. 2: *Dokumentacja fotograficzna*, A. Pleskaczyński (red.); t. 3: *Lista miejsc zbrodni*, Warszawa 2023.
- Siemaszko E., *Przeciw sacrum. Specyficzne okoliczności ludobójczych akcji organizacji ukraińskich nacjonalistów – Ukraińskiej Powstańczej Armii* [w:] *Nie zabijaj. Nacjonalizm i ludobójstwo na Kresach wobec Kościoła, etyki chrześcijańskiej i zasad humanizmu*, W. Osadczy, A. Kulczycki (wstęp i red.), Warszawa–Lublin 2019, s. 141–204.
- Siudak A., Korniluk M., *Byleby pozyskać Chrystusa. Życie i męczeństwo matki Marii Gabrielis Moniki von Ballestrem FMM*, Józefów 2022.
- Skibiński P., *Kościół wobec totalitaryzmów (1917–1989). Światowy katolicyzm i doświadczenia Polaków*, Warszawa 2022.
- Stabińska J., *Danina krwi. Z wojennych dziejów klasztoru sióstr sakramentek w Warszawie*, Kraków 2019.
- Stańczyk H., *Walec wojny w południowej Polsce 1944–1945*, Oświęcim 2014.
- Strykowski K., *Położenie osób wpisanych w Wielkopolsce na niemiecką listę narodowościową w latach 1945–1950*, Poznań 2004.
- Syska M., *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej Starowiejskich w (archi)diecezji krakowskiej w latach 1869–1992*, t. 2, Kraków 1998.
- Szczańczyk W.R., *Działalność społeczna Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus na terenie Zagłębia Dąbrowskiego w okresie międzywojennym* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 235–259.
- Szczańczyk W.R., *Działalność Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ostatnim okresie życia m. Teresy Kierocińskiej (1945–1946)*, „Textus et Studia”, 2 (2023), s. 103–129.
- Szczańczyk W.R., *Eucharystyczny wymiar życia i działalności sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990*, cz. 1: *Eucharystia w codziennym życiu sióstr – inspiracje i praktyka*, „Textus et Studia”, 3/27 (2021), s. 125–159.
- Szczańczyk W.R., *Eucharystyczny wymiar życia i działalności sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990*, cz. 2: *Wpływ pobożności eucharystycznej na działalność Zgromadzenia*, „Textus et Studia”, 4/28 (2021), s. 85–100.
- Szczańczyk W.R., *Historia Domu Dziecka im. Dzieciątka Jezus w Sosnowcu w latach 1942–1962*, „Textus et Studia”, 4/12 (2017), s. 105–176.
- Szczańczyk W.R., *Przez stulecie w służbie Bogu i ludziom. Karmel Dzieciątka Jezus w latach 1921–2021* [w:] *Jubileusz 100-lecia istnienia*

- Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus (29 listopada 2020 – 2 lutego 2022)*, W. Szczepańczyk (red.), Marki 2022, s. 295–316.
- Szczepańczyk W.R., *Udział Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowaniu ludności żydowskiej podczas okupacji niemieckiej (1939–1945)* [w:] *Jedni z wielu. Historie odważnych ludzi ratujących Żydów. Materiały pokonferencyjne*, M. Borda (red.), Sosnowiec 2023, s. 33–52.
- Szczepańczyk W.R., *Zaangażowanie sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w ratowanie ludności żydowskiej*, „*Życie Konsekwane*”, 3–4/131–132 (2018), s. 86–95.
- Szczepańczyk W.R., *Zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w latach 1921–1990*, Lublin 2021, Studia i Materiały do Historii Chrześcijaństwa w Polsce. Zakony Żeńskie w PRL, t. 6.
- Szczepańczyk W.R., *Życie codzienne i „niecodzienne” sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w okresie okupacji niemieckiej (na przykładzie działalności klasztorów w Sosnowcu i Wolbromiu oraz placówki w Jaworznie)* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, A. Dziurok, M. Trąba (red.), Katowice–Sosnowiec–Warszawa 2019, s. 301–341.
- Szczepańczyk W.R., Trąba M., „*Niosąc niebo...*”. *Dzieje domu zakonnego sióstr karmelitanek Dzieciątka Jezus w Wolbromiu w latach 1927–2022*, Sosnowiec 2024.
- Szelegiewicz A., *Ślužebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (Stara Wieś)*, Lublin 1984, Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947, t. 2.
- Szwarc H.Z., Klicka I.M., *Okres II wojny światowej we wspomnieniach sióstr klarysek z Przasnysza*, D. Koska (red.), Pelplin 2021.
- Szwach R., *Z Auschwitz do nieba. Święci i błogosławieni*, Pelplin 2006.
- Trąba M., *Działalność charytatywna i samarytańska posługa Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia na terenie Łagiewnik w latach pierwszej i drugiej wojny światowej* [w:] *Od miłosierdzia do Miłosierdzia. 150 lat Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie*, J. Urban (red.), Kraków 2018, s. 95–132.
- Trąba M., *Muzeum Domu Macierzystego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu – historia powstania, zbiory i rola w przestrzeni społecznej* [artykuł w opracowaniu redakcyjnym].
- Trąba M., *Zagłębie Dąbrowskie w okresie okupacji hitlerowskiej a posługa Zgromadzenia w latach 1939–1945* [w:] *Dzieciątka Jezus dziękczynienie i wierność! Sesja jubileuszowa z okazji 100-lecia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, Karmeliński Instytut Duchowości, Kraków, 30 grudnia 2021*, I.E. Kwiatkowska (red.), Kraków 2022, s. 54–88.
- W matni. Kościół na ziemiach polskich w latach II wojny światowej*, B. Noszczak (red.), Warszawa 2011.

- Wójcik M.E.A., *Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (Congregatio Sororum a Resurrectione Domini Nostri Jesu Christi). Prowincja warszawska w latach 1939–1947*, Lublin 2002, *Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. 16, s. 7–106.
- Wójtowicz L., *Wózkiem do nieba. Rzec o siostrze zakonnej i sierotach zamordowanych przez nacjonalistów ukraińskich pod Sahryniem*, Lublin 2023.
- Wrońska M.W., *Służebniczki Maryi (pleszewskie)* [w:] *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939–1945*, Z. Zieliński (red.), Warszawa 1982, s. 905–930.
- Zawistowski J., *Przemiany administracyjne, polityczne i społeczne (1945–1990)* [w:] *Jaworzno. Zarys dziejów w latach 1939–1990*, J. Zawistowski (red.), Kraków 1996, s. 67–123.
- Zieliński J., *Matka Zagłębia. Życie Służebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej Współzałożycielki Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus*, Kraków 2017.
- Żaryn J., *Polska wobec Zagłady*, [Warszawa] 2019.
- Żeńskie Zgromadzenia Zakonne w Polsce 1939–1947*, t. 1–17, Lublin 1982–2014.
- Życie religijne w Polsce pod okupacją 1939–1945. Metropolie wileńska i lwowska, zakony*, Z. Zieliński (red.), Katowice 1992.
-

